Pismo nie jest datowane naprzód.

ROK XIV. Nr. 156 (4832) WILNO, czwartek 8 czerwca 1939 r. Cena 15 gr.

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Czy będzie wojna?

Zasada pokoju zbrojnego doczekała się rehabilitacji prędzej niżby się można spodziewać. System obronny organizowany obecnie przez W. Brytanię, jest poprostu powrotem do zasady zbrojnej równowagi. Demokracje zachodnie są tak bardzo przywiązane do pokojowej frazeologii wersalskiej, że i w danym wypadku unikają nazywania rzeczy po imieniu. Mówi się o nowej metodzie bezpieczeństwa kolektywnego, o rewaloryzacji zasad paktu Ligi itp. Ale terminologia ta nie ma znaczenia.

Entuzjaści Wersalu mogą też znaleźć na swoją obronę pewne argumenty. Mogą powiedzieć, że lata 1918—1935 były okresem pokoju opartego na zasadzie poszanowania umów międzynarodowych. Rzecz jasna, argumentację tę potraktować należy cum grano salis. Przyczyną pokoju w latach 1918—1935 było wyczerpanie wojną i jaskrawa supremacja państw zwycięskich. Mimo tego zastrzeżenia można przyznać pewną dozę racji także i argumentom legalistycznym.

Traktaty podpisane i przez czas dłuższy obowiązujące mają swoją siłę sugestywną. Gra pewną rolę obawa ściągnięcia odium powszechnego i obawa przed zrobieniem kroku w nieznane. Wówczas ogromne znaczenie ma każdy pierwszy precedens.

W czasach współczesnych pierwszy precedens przełamania sugestyj legalistycznych dokonany został przez Mussoliniego. Przemoc wobec Abisynii i załamanie się sankcyj pogrzebały z kretesem system wersalski. Wrota zostały otwarte. Piorun nie zabił gwałciciela zasad legalności.

Słyszymy często zachwyty nad geniuszem Hitlera. Nie kwestionując talentów Führera, podkreślić trzeba, że Hitler miał dość łatwą sytuację. Ryzyko nie było duże. Dopóki przeciwnicy trzymali się zasad gry ligowej, można było używać bezkarnie.

Ale przeciwnicy wreszcie obejżeli się. Poszli po rozum do głowy. Okupacja Pragi stała się momentem przełomowym. Dziś sytuacja jest inna, diametralnie inna. Związek Polski — W. Brytanii — Francji tworzy wał obronny przeciwko agresji. Nikt się nie odwołuje do traktatów. Na rzecz pokoju działa inna sugestia, sugestia czołgów i paszcz armatnich.

W całej Europie — jak długa i szeroka — na każdym kroku słyszy się jedno pytanie: będzie wojna, czy nie będzie? Pytanie tak sformułowane wydaje się właściwsze pod adresem astrologa niż polityka. Ale wystarczy zmienić formę pytania. Zapytajmy: czy prawdopodobne jest naruszenie obecnego układu równowagi zbrojnej? Odpowiedź nie wydaje się trudną.

Dopóki układ obecny nie uległ zmianie, każde starcie zbrojne przez Niemcy wywołane musi spowodować konflikt ogólny. Czy można przypuścić aby Niemcy ryzykowali wojnę europejską?

Na temat ten pisano dostatecznie wiele. Nie ma potrzeby powtarzać Niemcy nawet zblokowane z Italią nie mają szans wygrania wojny z Anglią, Francją i Polską naraz.

Mówi się, że Hitler nie ma innego wyjścia, że dla utrzymania swej pozycji musi szukać nowych sukcesów itp. Jest w tym sporo racji. Ale nie możemy przecie uważać Hitlera za szaleńca. Rozpoczynanie wojny bez szans zwycięstwa byłoby prostym samobójstwem.

Należy więc wykluczyć możliwości wojny otwartej z koalicją. Ściślej — należy wykluczyć ewentualność aby Hitler usiłował wywalczyć zwycięstwo w wojnie otwartej z koalicją. Pozostaje możliwość jakiejś kombinacji, gdzie by ryzykowano starciem orężnym na mniejszą skalę.

Prasa francuska często wymienia różne takie ewentualne kombinacje Berlina.

Kombinacja pierwsza. Wyizolowanie Polski i stoczenie zlokalizowanej wojny z nami. To niewątpliwie szczyt marzeń niemieckich. Liczy się na niechęć państw zachodnich do wojny i zmienność opinii Francji i Anglii. Pomimo, że jak wykazało doświadczenie, Hitler jest złym psychologiem, to jednak możliwość wyizolowania Polski nawet w Berlinie nie jest poważnie brana w rachubę. Anglia i Francja zaangażowały się zbyt mocno. Cofnięcie się byłoby zupełnym zniszczeniem prestiżu W. Brytanii. A prestiż to delikatny punkt imperium angielskiego. Chcąc władać częścią świata nie można pozwalać na umniejszanie prestiżu. Anglia nie może pozwolić na powtórzenie historii w rodzaju sprawy abisyńskiej.

Kombinacja druga. T. zw. Blitzkrieg (wojna błyskawiczna) przeciwko Polsce. Chodziłoby o złamanie Polski w ciągu paru tygodni i zaproponowanie potem Anglii i Francji honorowego pokoju na zachodzie.

Naturalnie, rachuby na szybkie złamanie Polski są błędne. Ale pomińmy tę kwestię. Rozważmy sprawę z punktu widzenia niemieckiego. Powiedzmy, że rachuby sztabu niemieckiego są ścisłe. Pomimo to, kombinacja nie daje się uruchomić.

Wypływa kwestia roli Włoch. Wedle ostatniego układu, tak jak przed rokiem 1914, Włochy są związane z Niemcami przymierzem zaczepno-odpornym. W wypadku wojny Italia musiałaby wziąć w niej udział. Gdyby Niemcy zastosowali Blitzkrieg względem nas, Włochom przypadłaby rola wzięcia na siebie głównego ciężaru uderzenia Francji i Anglii. Rola bardzo ciężka. Włosi musieliby się skrwawić, wystawić swe piękne miasta na bombardowanie eskadr nieprzyjacielskich. W pacyficznie usposobionych masach włoskiego społeczeństwa ofiara taka mogłaby być tylko z największym trudem zaakceptowana, tylko za bardzo wysoką cenę. A w danym wypadku — za jaką cenę?

Tu sięgamy do sedna sprawy. Za jaką cenę?... Chcąc uzyskać zgodę Anglii i Francji na fakty dokonane na wschodzie, Niemcy musieliby szukać kompromisu na zachodzie. Musieliby pójść na ustępstwa wobec Anglii i Francji, dając jakieś gwarancje na zachodzie. A jakże to pogodzić z interesem Italii?... Oto absurd drugiej kombinacji.

Trudno uwierzyć aby Mussolini pchał do wojny swój kraj poto tylko aby wywalczyć Niemcom Pomorze. Tym więcej, że konsekwencją tego musiałoby być odprężenie niemiecko-francuskie i wobec tego porzucenie sprawy włoskiej. Kombinacja druga nie trzyma się kupy.

Kombinacja trzecia. Fakt dokonany w Gdańsku i ewentualne szybkie, błyskawiczne wywiercenie dziury przez „korytarz“ = incydent lokalny, a nie wojna. Odpowiedź jest tylko jedna: Armia polska czuwa.

Widzimy, że i kombinacje też nie klapują. Dopóki związek zbrojny Polski — W. Brytanii — Francji trwa nienaruszenie, żadną kombinację zastosować się nie daje i Niemcy nie mają możności rozpoczęcia akcji zbrojnej. Odpowiedź na postawione pytanie wynika dość jasno. Nie będzie wojny dopóki trwa solidarność mocarstw i nasza zwiększona gotowość wojenna. Trzebaby albo rozbić solidarność mocarstw, albo uśpić naszą czujność. Oba przypuszczenia nieprawdopodobne. Dlatego mówimy: wojny nie będzie.

Zostaje tylko ewentualność walki bez starcia orężnego, walki o wyczerpanie nerwowe i gospodarcze przeciwnika. Taka wojna bez wojny już się zaczęła. Widzimy ciągle jej przejawy.

Tse.

Katastrofa kolejowa w Pruszkowie

Straciło życie 7 pasażerów

WARSZAWA, (Pat). Dnia 7 b. m. o godz. 12.07 pociąg pośpieszny Nr 204, zdążający z Katowic do Warszawy, uległ na stacji Pruszków katastrofie.

Według tymczasowych danych, stwierdzonych na miejscu, przyczyną katastrofy była nadmierna szybkosć pociągu, przyjmowanego na stacji Pruszków na tor boczny, co spowodowało wykolejenie się. Na taśmie kontrolnej stweirdzono szybkość 90 km na godzinę, zamiast dozwolonej na tym odcinku szybkości 40 km na godzinę.

Śledztwo wdrożone przez władze kolejowe i prokuratorskie w toku.

W katastrofie utraciło życie 6 osób, a mianowicie: Skibuiewski Dobiesław z Piotrkowa, dr Krynicki Stefan z Katowic, Steinhagen Stefan z Częstochowy, Steinhagen (junior), oraz jedna kobieta (ok. lat 40) i mężczyzna z obsługi kolejowej, których nazwiska nie zostały dotąd ustaione.

Ranni zostali: Ślączka Józef z Katowic, Wochracki — konduktor wagonów sypialnych, Hygielski Władysław — palacz PKP, Stawowski Edmund — konduktor bagażowy, Łyżniewski Zygmunt z Łodzi, Sobański Jan z Warszawy, Dwojak Marcin z Rembertowa, Kilówna Maria z Radomska, Steinhagen Julia z Częstochowy, Litoborski Wacław z Warszawy, Fischerowa Rozalia z Chorzowa, Kościubiński Władysław z Warszawy, Krześniak Jan z Piotrkowa, RACZYŃSKI HENRYK Z NOWOGRODKA, Dobrowolski Piotr z Wołomina i Gajewska z Tworek.

Akcja ratunkowa została zorganizowana natychmiast i stała na wysokości zadania.

W szczególności zasługuje na wyróżnienie sprawność pomocy sanitarnej, którą zorganizował kpt. dr Rydygier. Ranni zostali umieszczeni bądź w szpitalu miejscowym, bądź też zostali przewiezieni do szpitali warszawskich. Natychmiast po wypadku na miejsce katastrofy przybył min. komunikacji płk. Ulrych w towarzystwie podsekretarza stanu inż. Piaseckiego.

Akcja oczyszczania torów w toku. Nieszczęśliwym oraz śmiertelnym wypadkom ulegli podróżni, znajdujący się w dwóch zagranicznych wagonach drewnianych, które zostały rozbite.

Polskie wagony konstrukcji stalowej wyszły z katastrofy bez szwanku co zmniejszyło rozmiary katastrofy.

Na Zamku

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w obecności Pana Marszałka **E. Śmigłego Rydza,** p. prezesa Rady Ministrów gen. **Sławoj Składkowskiego,** który referował o bieżących pracach Rządu. Ł

Likwidacja katolickich stowarzyszeń w Austrii

WIEDEŃ, (Pat). W ostatnich dn. rozwiązano w Austrii cały szereg stowarzyszeń, w tym 88 katolickich związków pracy, 32 katolicko - niemieckie związki kolejowców, 4 związki katolickich kobiet, 3 związki esperanckie oraz komtet budowy pomnika cesarza Franciszka Józefa w Insbrucku.

Z Estonią i Łotwą

Niemcy podpisały pakt nieagresji

BERLIN, (Pat). Dzisiaj rano w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych zostały podpisane dwa pakty: niemiecko - łotewski i niemiecko - estoński.

Pakty te podpisali: minister spr. zagranicznych Estonii Selter ze strony Estonii, minister spraw zagranicznych Munters ze strony Łotwy i minister von Ribbentrop ze strony Niemiec.

BERLIN, (Pat). Pakty o nieagresji zawarte między Niemcami a Łotwą, względnie Estonią mają ten sam tekst.

We wstępie stwierdzono, że kanclerz Rzeszy i prezydent republiki łotewskiej (względnie estońskiej), zdecydowani pod każdym warunkiem pokoju między swymi krajami, postanowili potwerdzić to postanowienie układem państwowym.

Artykuł 1-szy tego traktatu brzmi:

Rzesza niemiecka i Republika łotewska (względie estońska) nie przystąpią w żadnym wypadku do wojny przeciw sobie lub do innego rodzaju zastosowania przemocy.

Gdyby ze strony trzeciego mocarstwa doszło do akcji w rodzaju określonej w pierwszym ustępi tego artykułu przeciwko jednej ze stron zawierających pakt, druga strona zwierająca pakt nie będzie akcji tej w żaden sposób wspomagać.

Artykuł 2-gi:

Pakt ten podlegnie ratyfikacji a akty ratyfikacji mają być możliwie szybko wymienione w Berlinie.

Pakt wchodzi w życie z chwilą wymiany aktów ratyfikacji i ważny jest odtąd na okres 10 lat. Jeśli pakt nie zostanie najpóźniej na rok przed upływem tego czasu wymówiony przez jedna z zawierających pakt stroną, przedłuża się okres jego ważności na dalsze 10 lat To samo odnosi się do dalszych okresów czasu

Pakt ten jednak nie będzie posiadał ważności na dłuższy okres czasu niż pakt zawarty dziś z Estonią (względnie Łotwą). Gdyby z tego powodu pakt utracił swą ważność przed okresem czasu, przewidzianym w ust. 2 tego artykułu, rządy niemiecki i łotewski (względnie estoński) przystąpią niezwłocznie na życzenie jednej ze stron do układów mających na celu odnowienie tego paktu

Protokół dodatkowy:

W czasie dzisiejszego podpisywania niemiecko - łotewskiego (względnie niemiecko-estońskiego) paktu stwierdzono obopólną zgodę w następującej sprawie.

Wspomaganie przez nie biorącą udziału w konflikcie, stronę zawierającą układ, stosownie do ust. 2 art 1 tego paktu, nie będzie miało miejsca w wypadku jeśli zachowanie tej strony pozostawać będzie w zgodzie z ogólnymi zasadami neutralności. Nie będzie przeto uważane za niedopuszczalne wspomaganie, jeśli między niebiorącą udziału w konflikcie stroną zawierającą układ a trzecim mocarstwem utrzymywane będą wymiana towarów i tranzyt towarowy.

„Pakt samobójstwa“

Żydzi wolą śmierć, niż powrót do Niemiec

HAVANA, (Pat). Pomimo starań komitetu pomocy uchodźcom w celu umożliwienia pasażerom parowca „St. Louis“ wylądowanie na wyspie Pinos, rząd kubański nie zamierza jak się zdaje, podejmować rozmów w tej sprawie

Nad ranem parowiec „St. Louis“ nadał radiodepeszę, że postanowił ostatecznie wracać do Niemiec Na wiadomość o tym komitet uchodźców w Havanie zwrócił się do prezydenta Roosevelta z ponownym apelem o pomoc dla uchodźców żydowskich, znajdujących się na pokładzie „St. Louis“. Komitet podkreśla, że wśród tych uchodźców znajduje się przeszło 400 kobiet i dzieci.

W dniu wczorajszym w kołach uchodźców w Havanie krążyła wiadomość, iż 200 żydów z parowca St. Louis“ podpisało „pakt samobójstwa“, według którego, jeżeli parowiec powróci do Hamburga, odbiorą oni sobie życie.

Nieproszona pomoc równa się najazdowi

(Oświadczenie min spr. zagr. Finlandii)

HELSINKI, (Pat). Jak donosi fińska Ag. Telegr., minister spraw zagranicznych Erkko przemawiając w parlamencie oświadczył co następuje:

Ktokolwiek pragnąłby nam pomóc nie będąc o to przez nas proszony uważany będzie za najeźdźcę i jako taki zostanie przez nas odparty.

Premier udekorował dzielnych strażaków

którzy wyróżnili się w gaszeniu Dworca Gł. w Warszawie

WARSZAWA, (Pat). W dn. 7 bm. o godz. 8 rano pan prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj Składkowski dokonał osobiście dekoracji odznaczonych oficerów i szeregowych straży pożarnej m. st. Warszawy, którzy bohatersko wyróżnili się w akcji gaszenia pożaru nowego gmachu dworca Głównego w dniu 6 bm.

P. premier wygłosił następujące przemówienie:

„Oficerowie i szeregowi straży pożarnej.

Zebraliśmy się, aby uczcić akt poświęcenia i odwagi wykazanej przez was przy pożarze Dworca Głównego.

Cześć pamięci strażaka Sokolika Jana, który życie swe złożył dla ratowania dobra narodowego (w tym momencie kompania chorągwiana sprezentowała broń). Ranni strażacy Milewski Zygmunt, Koczacki Leon i Kamoda Mieczysław znajdą opiekę dla swego zdrowia i nagrodę za okazane męstwo i poświęcenie.

Ofiarnością swą uratowaliście wczoraj wartość milionową. Daliście jednak Polsce rzecz cenniejszą niż miliony, daliście przykład męstwa, ofiarności i poświęcenia.

Postąpiliście zgodnie z honorem żołnierza straży pożarnej“.

Po ukończeniu przemówienia dyrektor Biura Personalnego w Zarządzie Miejskim Pawłowicz odczytał listę odznaczonych w liczbie 68, z czego 2 złotymi Krzyżami Zasługi, 11 srebrnymi, 55 bronzowymi Krzyżami Zasługi.

Przy dźwiękach hymnu narodowego pan premier Sławoj Składkowski dokonał aktu dekoracji

Następnie p. premier udał się do pawilonu chirurgicznego szpitala Dz. Jezus, gdzie leżą ranni strażacy. Tutaj nastąpił uroczysty moment dekoracji rannych strażaków przez p. premiera, który wręczając odznaczenie podkreślił męstwo i odwagę strażaków, serdecznie ich ściskał i życzył szybkiego powrotu do zdrowia.

Jednocześnie p. komisarz rządu wojewoda Jaroszewski doręczył rodzinom rannych strażaków nagrody pieniężne po 300 zł każdej, rodzinie zaś zabitego strażaka Sokalika Jana zostanie wręczona nagroda w sumie 500 złotych.

Plan Alfonsa hiszpańskiego

Restauracja monarhii pod egidą Niemiec i Włoch

LONDYN. (Obsł. sp.) Pisma angielskie poświęcają ostatnio znaczną uwagę Hiszpanii, którą Niemcy i Włosi usiłują za wszelką cenę wciągnąć do sojuszu wojennego osi.

Wczoraj gazety londyńskie podały sensacyjną wiadomość, że były król Hiszpanii zwrócił się do gen. Franco z propozycją restauracji ustroju monarchistycznego. Według planu Alfonsa XIII, zajmie on tron przodków na przeciąg 2 lat, po czym abdykuje na rzecz następcy tronu księcia Chuana.

Podobno Alfons zapewnił sobie poparcie Mussoliniego.

Porozumienie angielsko-francusko-sowieckie zostanie zawarte

LONDYN, (Pat). Sprawa rokowań brytyjsko - sowieckich została w znacznym stopniu wyjaśniona w deklaracji, jaką na ten temat złożył w Izbie Gmin premier Chamberlain.

Wyjaśnienia premiera są dowodem, że rząd brytyjski kontynuuje rokowania z Sowietami, które obecnie wejdą w nową fazę.

Dla względów, które Izba oceni — oświadczył premier — nie jest możliwym podawanie informacyj z każdego dnia o postępie rokowań w sprawie porozumienia między W. Brytanią, Francją i Rosją Sowiecką.

Z ostatecznej wymiany poglądów z rządem sowieckim wynika, że istnieje ogólne porozumienie, co do głównych celów, jakie mają być osiągnięte.

Biskup litewski w Wilnie

KOWNO, (Pat). Litewska Agencja Telegraficzna donosi, że w dniu 10 bm. biskup litewski Reinys przybędzie do Wilna na czele wycieczki młodzieży.

Kondolencja z powodu katastrofy angielskiej łodzi podwodne.

WARSZAWA, (Pat). Pan minister spraw wojskowych gen. dywizji Tadeusz Kasprzycki w związku z katastrofą łodzi podwodnej „Thetis“ przesłał w dniu 6 bm. na ręce lorda admiralicji angielskiej depeszę treści następującej:

„Pierwszy lord admiralicji — Londyn.

Wojsko i marynarka wojenna R. P., łączą się w żałobie z marynarką brytyjską z powodu katastrofy łodzi podwodnej „Thetis“.

(—) Minister Spraw Wojskowych Tadeusz Kasprzycki, gen. dywizji“.

Współpraca polsko-angielska

LONDYN, (Pat). Cała prasa londyńska podkreśla znaczenie narad ambasadora Raczyńskiego z premierem Chamberlainem. „Times“ określa stosunki polsko-angielskie jako jaknajlepsze.

Wczoraj przedmiotem rozmów był szereg zagadnień technicznych, a mianowicie wojskowych i gospodarczych. Również inne dzienniki londyńskie podkreślają znaczenie, jakie w toku tych rozmów miały tematy z dziedziny wojskowej.

Zjazd delegatów Związku b. ochotników w Warszawie

WARSZAWA, (Pat). Odbywa się w Warszawie IV Walny Zjazd Delegatów Związku b. Ochotników Armii Polskiej. Na zjazd przybyli delegaci z całego kraju.

O godz. 9 rano z okazji rozpoczęcia zjazdu odbyła się uroczyste nabożeństwo w Katedrze św. Jana celebrowane przez J. E. ks. arcybiskupa Stanisława Galla.

Po wysłuchaniu Mszy św. uczestnicy zjazdu w ordynku przemaszerowali z Katedry na Zamek Królewski, celem złożenia hołdu Panu Prezydentowi R. P.

Pan Prezydent R. P. po przyjęciu raportu od dowódcy całości i przejściu przed frontem ustawionych oddziałów zwrócił się do zebranych, zaznaczając, iż uważa przybycie ich za wyraz uczuć patriotycznych.

Zebrani uczestnicy zjazdu wznieśli szereg entuzjastycznych okrzyków na cześć Pana Prezydenta R. P.

Po złożeniu hołdu na zamku, zebrani udali się przed grób Nieznanego Żołnierza, gdzie nastąpiło uroczyste złożenie wieńca.

Współpraca Polski z demokracjami

LONDYN, (Pat). Odpowiadając na interpelacje kilku posłów w sprawie rozmów sztabów generalnych między W. Brytanią a Polską, Rumunią, Grecją, Turcją i ZSRR, premier Chamberlain oświadczył, że wszelkie kontakty tego rodzaju utrzymywane są w zasadzie przy pomocy attaches wojskowych przy placówkach dyplomatycznych, jednak w ostatnich miesiącach metody te były uzupełniane inną procedurą.

Przewiduje się, że ostatnia procedura zastosowana być może na przyszłość. Jednak zdaniem premiera nie leży w interesie publicznym ujawnienie jakichkolwiek szczegółów w tej mierze.

Pogrzeb ś. p. bisk. Lisowskiego

TARNÓW, (Pat). Odbył się pogrzeb zmarłego pasterza diecezji tarnowskiej ks. biskupa dr Franciszka Lisowskiego.

Mszę św. żałobną za duszę zmarłego odprawił w kościele katedralnym J. E. Prymas Ks. Kardynał Hlond, poczym Castrum Doloris u trumny zmarłego odprawili: Ks. Prymas Hlond, ks. biskup polowy Gawlina, metropolita krakowski Sapieha, biskupi ordynariusze: Szelążek z Łucka i Adamski z Katowic. Zgodnie z wolą zmarłego, wyrażoną w testamencie, nie wygłaszano żadnych przemówień.

Język, który Hitler zrozumie

(Oświadczenie angielskiego lorda admiralicji)

LONDYN, (Pat). Przemawiając w Finchley były lord admiralicji Duff Cooper odpowiedział na oskarżenia kanclerza Hitlera, skierowane przeciwko premierowi Chamberlainowi.

Zdaniem Duff Coopera odpowiedzią na zniewagi, jakich dopuścił się kanclerz, powinno być zgłoszenie się do szeregów 100 tysięcy ochotników w ciągu 24 godzin.

Jest to jedyny język — zakończył mówca — który może być zrozumiany przez ludzi, wierzących jedynie w siłę.

Śmierć Anglika w więzieniu japońskim może spowodować zaostrzenie konfliktu

LONDYN, (Pat). W angielskich kołach politycznych poruszenie wywołało aresztowanie w okolicy Szanghaju przez władze japońskie Anglika Tinklera i jego zgon w więzieniu.

Odniósł on w czasie aresztowania jak się potem okazało, ranę na głowie od uderzenia kolbą karabinu 3 rany cięte brzucha i ranę w nogę, dokładne okoliczności, w jakich Tinkler został aresztowany, a zwłaszcza w jaki sposób odniósł wszystkie te rany. nie zostały dotychczas ustalone.

Wypadek ten może wywołać pewne zaostrzenie stosunków brytyjsko japońskich zwłaszcza wobec aresztowania również przez władze japońskie brytyjskiego attache wojskowego w Chinach i jego pomocnika, oskarżonych o szpiegostwo za to, iż podróżowali w obszarze zabronionym przez Japończyków.

Włoska afera szpiegowska w Szwajcarii

GENEWA, (Pat). W znanej aferze szpiegowskiej tancerki włoskiej Rota zakomunikowano oskarżonym akt oskarżenia.

Według tego aktu Virginia Rota i rysownik Joel oskarżeni są o zdradę stanu, popełnioną przez usiłowanie dostarczenia rządowi jednego z obcych mocarstw dokumentów, dotyczących obrony narodowej, a prywatny detektyw Rochat oskarżony jest o informowanie konsulatu włoskiego wnych osób i stowarzyszeń genewskich

Żona Rochat oskarżona jest o wspólnictwo.

Jak uniknąć katastrofy

Dane statystyczne wykazują zastraszający wzrost liczby katastrof na skutek szybkiego rozwoju środków komunikacyjnych, siejących wielkie spustoszenie wśród ludzi. Ogromna jednak liczba tragicznych wydarzeń nawiedzających ludzi pozostaje niestety po za obszarem wiedzy statystyków. — Należą do nich katastrofy życiowe, którym z rozmaitych przyczyn ulegamy, tracąc nagle wszelkie podstawy egzystencji. Środkiem niezawodnym, który zabezpieczy Wasz byt przed taką katastrofą, jest los z kolektury **J. WOLANOW, Warszawa, Marszałkowska Nr 154.** — Konto P. K. O. Nr 18.814. Zamówienia zamiejscowe załatwia się odwrotną pocztą. Ciągnienie I klasy już 20 czerwca rb.

Państwa Bałtyckie i Gdańsk — pozycją kluczową

rokowań brytyjsko - sowieckich

„Prawda" wreszcie przemówiła. Anglia proponuje udzielenie gwarancji wszystkim państwom Europy

Po długim milczeniu „Prawda" zamieściła wczoraj artykuł wstępny precyzujący warunki Sowietów w stosunku do Anglii i Francji Sowiety zgadzają się więc dopomóc Anglii na wypadek jeżeli zostanie wciągnięta do wojny w związku z udzielonymi przez nią gwarancjami 5 państw europejskich, wzamian za co Sowiety żądają zawarcia paktu wzajemnej pomocy między Anglią, Francją i So wietami, udzielenia gwarancji trzem państwom gałtyckim i ustalenia metod działania przy wykonywaniu tych zobowiązań.

„Prawda" podkreśla przy tym, że warunki te wyrażają wolę Najwyższej Rady ZSRR i są minimalne.

Komentując odgłosy prasy angielskiej i francuskiej w sprawie toczących się rokowań, urzędówka sowiecka daje do zrozumienia, że niepodległość Estonii, Łotwy i Finlandii stanowi dla ZSRR o jego bezpieczeństwie. W wypadku gdyby wojska niemieckie wtargnęły do jednego z wymienionych państw, Rosja znalazłaby się w obliczu wielkiego niebezpieczeństwa. Powołując się na czynniki paryskie, pismo sowieckie stwierdza, że Anglia wystąpi w obronie Polski na wypadek zaatakowania przez Niemcy Gdańska lub Litwy, natomiast Polska poprze zbrojnie Anglię, gdyby ta ostatnia wciągnięta została w wojnę z powodu napaści Niemiec na Holandię. Czynniki sowieckie uważają, że niepodległość i bezpieczeństwo trzech wymienionych państw bałtyckich posiada dla Rosji takie same doniosłe znaczenie, jak Gdańsk, lub Litwa dla Polski tak, że Sowiety nie zrezygnują z tego warunku

LONDYN. (Obsł. sp.) Sprawa rokowań angielsko-sowieckich w dalszym ciągu znajduje się w centrum zainteresowania prasy angielskiej. Jak donoszą wczorajsze pisma angielskie, wczoraj wręczona została rządowi sowieckiemu uzgodniona odpowiedź rządów Anglii i Francji na propozycje sowieckie. „Nevs Croniel" stwierdza, że ANGLIA ZAPROPONOWAŁA SOWIETOM UDZIELENIE WSPÓLNEJ GWARANCJI WSZYSTKIM PAŃSTWOM EUROPY. Z WYJĄTKIEM, NATURALNIE, PAŃSTW OSI. Ponieważ pisze dziennik angielski, państwa bałtyckie nie chcą gwarancji, przeto można udzielić tych gwarancyj w formie ogólnikowej.

Zdaniem londyńskich kół politycznych, nowa propozycja Anglii i Francji stwarza odpowiednie podstawy do osiągnięcia ostatecznego porozumienia i zawarcia trójprzymierza, czego tak nie życzą sobie Hitler i Musolini, usiłując za wszelką cenę doprowadzić do rozbicia rokowań. DYWERSYJNA POLITYKA NIEMIEC POSZŁA OSTATNIO W KIERUNKU ZASTRASZENIA SOWIETÓW JAPONIĄ, dając do zrozumienia, że w wypadku zawarcia trójprzymierza Japonia przyłączy się do sojuszu wojennego państw osi. W tym celu na granicy Mandżurii prowokowane są krwawe incydenty.

Jak widać ze wszystkiego, pogróżka ta nie odniosła jednak spodziewanego skutku. Sowiety w zasadzie zgadzają się na propozycje angielskie. Zdaniem angielskich kół dyplomatycznych, naibliższe dni doprowadzą do ostatecznego sfinalizowania tych pertraktacyj.

Ameryka szykuje się do wojny z Niemcami

Ostre wystąpienie „Deutscher Dienst" przeciwko prezyd. Rooseveltowi

BERLIN. (Obsl. sp.) Dziś prasa niemiecka ponowiła swoje wystąpienia przeciwko prezydentowi Stanów Zjednoczonych. „Deutscher Dienst" zamieszczający enuncjacje rządu Rzeszy stwierdza, że po kilkutygodniowym milczeniu, spowodowanym, jak otrzymuje urzędówka niemiecka, „odprawą, udzieloną prezydentowi Rooseveltowi przez Hitlera", ponowił swoje antyniemieckie wystąpienia, dążąc za każdą cenę do zmiany ustawy o neutralności.

Tak np. z inicjatywy Roosevelta wygłosił ostre przemówienie minister spraw wojskowych U. S. A., twierdząc, że oceany nie chronią już Ameryki od agresji. Minister stwierdza w dalszym ciągu — oburza się urzędówka niemiecka — że Stany Zjednoczone są obecnie bardziej przyszykowane do wojny ,niż w roku 1917.

Jednocześnie — boleje dalej pismo niemieckie — że do Kongresu amrykańskiego wniesiono projekt wyasygnowania dalszych 300 milionów dolarów na wzmocnienie wojennej floty powietrznej U. S. A., zaś admiralicja amerykańska przystąpiła do budowy nowych baz morskich i lotniczych na morzu Karaibskim.

Niemcy — twierdzi dalej „Deutscher Dienst" — chcą żyć w zgodzie z narodem amerykańskim, lecz na przeszkodzie stoi Roosevelt i rząd waszyngtoński.

WASZNGTON. (Obsł. sp.) Wśród społeczeństwa amerykańskiego zaznacza się dalszy wzrost nastrojów antyniemieckich. Koła waszyngtońskie stwierdzają, że Niemcy usiłują zainstalować się mocno w Boliwii, która po przewrocie faszystowskim, dokonanym kilka tygodni temu, zupełnie podpadła pod wpływy Niemiec. Ostatnio nadeszłe informacje potwierdzają w całej rozciągłości wiadomości o tym, że Niemcy budują w Boliwii potężne bazy operacyjne.

Przeciwko komu?

Ameryka więc szykuje się również gorączkowo do ewentualnej rozgrywki.

Zaostrzenie stostunków francusko - włoskich

Włoskie alarmy o zajściach w Tunisie. Włochy żądają udziału w administrowaniu Kanału Sueskiego

RZYM. (Obsł. sp.) W ciągu ostatnich kilku dni zaznaczyło się głębsze zaostrzenie stosunków między Francją i Włochami. WTunisie, alarmuje włoska agencja telegraficzna „Stefani", doszło ostatnio do nowych wystąpień przeciwko Włochom. Wczoraj, konkluduje agencja włoska, rzekomo nieznani sprawcy wtargnęli do lokalu Związku Kombatantów Włoskich i zdemolowali lokal, zerwali ze ścian i zniszczyli portrety króla Wiktora Emanuela i Mussoliniego.

Pisma włoskie przytaczające komunikat biura „Stefani" twierdzą, że Włochy odpowiedzą Francji pięknym za nadobne.

LONDYN. (Obsł. sp.) Korespondent „Mancherster Guardian" w Paryżu donosi, że wczoraj ambasador włoski we Francji odwiedził ministra Bonnet i w formie stanowczej zażądał dopuszczenia przedstawicieli Włoch do administrowania kanału Sueskiego.

Bonnet nie udzielił ambasadorowi włoskiemu odpowiedzi, zaznaczając, że rząd francuski nie rozstrzyga w tej kwestii.

Obsługa Specjalna „K. W." z Kowna

Rokowania z niemcami i Polską

KOWNO, 6. 6. W dn. 15 bm. w Kownie mają się rozpocząć rokowania z Niemcami celem załatwienia spraw, nie objętych przez zawarte ostatnio w Berlinie układy gospodarcze. Na czele delegacji litewskiej stanie zastępca naczelnego dyrektora kolei żelaznych inż. Augustajtis. — Skład czteroosobowej delegacji niemieckiej nie jest jeszcze znany.

Rokowania handlowe z Polską rozpoczną się dopiero po 1 lipca, to jest po upływie półrocznego okresu próbnego, po którym polsko-litewski układ handlowy miał być poddany rewizji.

Nowe władze akademickie

KOWNO, 6. 6. Rada Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie dokonała wyboru rektora, prorektora i sekretarza na najbliższe trzechlecie.

Rektorem został profesor wydziału teologiczno-filozoficznego Stanisław Szałkauskis, filozof i wybitny ideolog ruchu katolickiego w Litwie, zbliżony do kół dawnej chrześcijańskiej demokracji.

Proektorem — profesor chemii organicznej na wydziale matematyczno-przyrodniczym Antoni Purenas, znany działacz socjaldemokratyczny. który stanowisko to piastował już w uprzedniej kadencji, lecz na żądanie ministerstwa Oświaty musiał je opuścić w r. 1938, w związku z podpisaniem nielegalnej odezwy przeciwrządowej, jaką przywódcy dawnych stronnictw opozycyjnych wydali po nawiązaniu stosunków z Polską.

Sekretarzem senatu wreszcie — profesor literatury litewskiej na wydziale humanistycznym Wincenty Mykołajtis-Putinas, eksksiądz, literat, którego „w cieniu ołtarzy" jest jedyną powieścią litewską przetłumaczoną na język polski. (n).

Zerwanie łotewsko-litewskich stosunków sportowych

KOWNO, 6. 6. Nadeszła do Kowna wiadomość, że łotewskie koła sportowe uchwaliły zerwać stosunki z Litwą na skutek nieprzyjaznego ustosunkowania się publiczności kowieńskiej do drużyny łotewskiej podczas międzynarodowych zawodów o mistrzostwo w koszykówce.

Reakcja litewskich władz sportowych na ten krok będzie wiadoma dopiero jutro. Należy zaznaczyć, że nie jest to pierwszy zatarg w tej dziedzinie pomiędzy Łotwą i Litwą. Ciekawe, jakie echo znajdzie on na kongresie zbliżenia krajów bałtyckich, który się rozpoczyna, jak wiadomo w dn. 9 bm. w Kownie. (n).

Laureat Panklubu Polskiego jedzie do Warszawy

KOWNO, 6. 6. Literat Fabian Neverawiczus, nagrodzony przez Pan Klub Polski za tłumaczenia dzieł polskich na język litewski, udaje się w piątek do Warszawy, gdzie odbędzie się wręczenie przyznanej mu premii w wysokości 1000 zł. (n).

Ochotnicze obozy pracy od 1 lipca

KOWNO, 6. 6. Ochotnicze obozy pracy, o których tworzeniu już donosiliśmy, zostaną założone w Święto-ujściu oraz w Raudaniu nad Niemnem, pomiędzy Wieloną i Jurbarkiem. Uczestnicy pierwszego będą trudnieni przy budowie drogi bitej z portu do Połągi, drugiego — przy budowie mostu. Poza tym w obu obozach będą obowiązywały ćwiczenia wojskowe i sportowe. Werbunek ochotników ma być rozpoczęty niezwłocznie, aby 1 lipca mogli już oni przystąpić do pracy, która potrwa 3 — 4 tygodnie. (n).

Cesarz japoński odbiera defiladę



Cesarz Japonii Hirohito odbiera defiladę 30 tysięcy młodzieży japońskiej i mandżurskiej z okazji 15-ej rocznicy wprowadzenia w szkolnictwie japońskim ćwiczeń i wykładów wojskowych.

W Gdyni

Dzieci śpiewają piękne pieśni o morzu

II.

Mimo, że Gdynią, jako szybko rozwijającym się miastem portowym, rządzi współczesność i t. zw. ostatni krzyk mody w każdej dziedzinie — można się natknąć prawie co krok na kontrasty.

Wysoko szybuje hydroplan. Nie słychać warkotu śmigła, tylko, jak ruchome lustra połyskują w słońcu skrzydła. Dwa, trzy, łuki, półkola. Nie długo hydroplan opadnie na wodę Jest już coraz niżej.

Nisko nad miastem drugi, nie stalowy, ale całkiem autentyczny ptak dobrze znany na Wileńszczyźnie.. bocian. Obok kilkupiętrowego nowoczesnego gmachu ma on uwite na sztucznym drzewie gniazdo. Ba, ulice Gdyni przemierza majestatycznym. poważnym krokiem drugi, oswojony bocian. Pozwala się głaskać i nawet chętnie służy za towarzysza do wspólnej fotografii. Tylko amatorów do takich zdjęć jest chętnych niewielu Amatorów kilku się znalazło, ale amatorki żadnej...

Na plaży jeszcze za zimno, więc mniej i więcej wytworne nimfy defilują po ulicach. Na krótko przed zmrokiem na chodnikach robi się tłok. Wieczór zapala neony. Wielopiętrowe ogromne kamienice oblepione różnokolorowymi motylami światła. Przed oczami duże europejskie miasto. Raptem kończą się, urywają zgiełkliwe ulice.

Szczere pole. Ciemnością kołyszą bujne zboża.

Kontrasty w Gdyni świadczą, że miasto ma przed sobą „szerokie pole rozwoju", że zasięg pójdzie znacznie dalej, że to dopiero początek.

Jakże wygląda ten początek w odniesieniu do portu — Gdyni? Dobitniej od słów przemówią cyfry. W tej chwili Gdynia liczy z górą 120 tys. mieszkańców, port rozporządza 56 regularnymi liniami okrętowymi, posiada w swych dokach 95 dźwigów przeładunkowych, a na wybrzeżu 187-kilometrową siatkę bieżących torów kolejowych.

Polska flota handlowa liczy 150 statków, utrzymujących łączność z całym światem. Codzień do Gdyni zawija i wychodzi z portu plus minus 25 okrętów. Obroty są kolosalne. Wynoszą one ponad 9 milionów ton w roku.

„Mała" Gdynia pod względem przeładunku jest pierwszą na Bałtyku i bije takie porty, jak Leningrad, Ryga itp.

Nic w tym dziwnego. Olbrzymi kraj, któremu na imię Polska, kieruje prawie cały swój handel zamorski, przez swe „okno na świat" — Gdynię.

Niezliczonymi rzekami szyn płyną do Gdyni nasze wyroby i surowce. Port, by podołać temu — musi pracować całą parą.

Bardziej korzystnymi jednak. o wiele tańszymi od „rzek szyn" są oczywiście rzeki naturalne.

I tu znaczenie Wisły występuje na plan pierwszy. Wisły niczym nie da się zastąpić

P. Henryk Strasburger w ostatnim numerze „Wiadomości Literackich" w artykule pt. „Polska opiera się o Bałtyk" napisał wprost: **„Rzut oka na mapę Polski wystarcza dla stwierdzenia niewątpliwej prawdy — kluczem niepodległości Polski jest ujście Wisły, jest zatoka Gdańska"**

Rozumie się, że dlatego Polska nigdy nie może zrezygnować z Gdańska. W przeciwnym bowiem razie samobójczo podcięłaby swój organizm państwowy.

Rozmawiałem w Gdyni z przyjezdnymi z Gdańska. Otóż niemieckość Gdańska — to sugestie hitlerowców. Zgoła inaczej wygląda wszystko w życiu codziennym. Gdańszczanie czują się przede wszystkim „wolnymi". I wbrew pozorom — niekoniecznie ulegają szalejącemu w mieście terrorowi drilowi hitlerowskiemu. Brunatne koszule dają zorganizowane przedstawienia bałwochwalstwa dla Hitlera, importowane z Berlina bojówki szykują parady. Kończy się to tramtadracją. W ulicznych manifestacjach i pokłonach dla swastyki mieszkańcy Gdańska „z własnej woli" niechętnie biorą udział. Na bruku wrzeszczą i zaśliniają się oddziały umundurowanych szturmowców. Tubylcy corychlej tu i ówdzie zamykają po cichu okiennice.

Tak było na przykład 12 maja.

W Gdyni z właściwych nastrojów w Gdańsku wszyscy doskonale sobie zdają sprawę. I ze znaczenia Gdańska dla Polski — również.

Ostatnio odbył się w Gdyni ogólnopolski zjazd przeciwgruźliczy. Miejscowy „Kurier Bałtycki" pisze w sprawozdaniu:

Z okazji zjazdu przeciwgruźliczego dyrektor Urzędu morskiego inż. Łęgowski bardzo ładnie przemówił do lekarzy.

Powiedział, że płucami naszymi są nasze dwa porty morskie. Jedno płuco jest doskonale rozwinięte i świetnie pracuje, ale drugie ostatnio trochę niedomaga.

Ma on jednak nadzieję, że przy pomocy lekarzy polskich uda się to płuco wyleczyć.

Powiedzenie to się bardzo podobało lekarzom, którzy oklaskiwali bardzo serdecznie dyr. Łęgowskiego i obecnego na zjeździe pułkownika Sas-Hoszowskiego, w którym, zresztą widzieli, przedstawiciela najlepszej medycyny jeśli chodzi o wyratowanie owego zagrożonego płuca.

Wkrótce rozproszą się wszyscy...

Zbliża się coraz większymi krokami upragniony koniec roku szkolnego! Czy radosny? To już zależy od „postępów w nauce“, od wyglądu cenzurek. Życzyć młodym należy, by najmniej zajmowały w nich miejsca stopnie niedostateczne.

Wakacje czekają z całą gamą przygód, wypraw i niespodzianek.

Trzeba się do nich przygotować, „stanąć na wysokości zadania“. Kolejne numery „Płomyka“ i „Płomyczka“ napewno w tym pomogą, gdyż zaznajamiają w sposób bardzo strawny z możliwościami wakacyjnymi.

Numer 39 „Płomyka“ przynosi rozważania kalejdoskopowe z dziejów sportu, wierszyk o wycieczce, tuż po wierszyku felieton poświęcony ruchowi turystycznemu, a jeszcze dalej — wrażenia z odwiedzin w szkole szybowcowej w Goleszowie.

Dzieci Wileńszczyzny, oczywiście, powinne się domagać artykułu o podobnej szkole w Aukszagirach.

Artykulik o własności publicznej niedyskretnie, ale właściwie porusza to nieuznawane przez posiadaczy scyzoryków i proc pojęcie

„Harcerski jacht „Poleszuk“ jedzie w świat“ — zazdrościć mu!

Wskazówki, dotyczące sporządzenia torby podróżnej, oraz zabawa w podróż naokoło świata — zamykają ten bogaty, interesująco ilustrowany numer.

Okazuje się, że na podręczniki na kupno przyrządów szkolnych można dosyć łatwo zarobić samemu, odciągając w ten sposób budżet rodziców. Jak? Nie powiem. Niech powie wam o tym 39 numer „Płomyczka“.

Warto go wziąć do ręki, gdyż zawiera poza tym mnóstwo miłych wierszyków, scenkę z leszczynowymi koniami, oraz rozstrzygnięcie piątego konkursu, składającego się z projektów uroczystości, poświęconych książce.

Ilustracje — zielonoczerwcowe.

Drugie wydanie książki „Ziemia gromadzi prochy“

Książka Józefa Kisielewskiego o dziejach Słowiańszczyzny oraz ziem współczesnych Niemiec pt. „Ziemia gromadzi prochy‘ została wyczerpana w przeciągu kilku tygodni. Ukazała się w chwili niezwykłej, gdy myśl, której miała torować drogę, stała się nagle własnością całego narodu.

Wydawca, Księgarnia Św. Wojciecha, pracuje obecnie nad nowym wydaniem tej książki. Czynione są starania, aby bez zmian objętości i wyposażenia graficznego książka była w drugim wydaniu znacznie tańsza a przez to przystępniejsza dla szerokich kół czytelniczych. Cena książki zależy jednak od wysokości nakładu. Dlatego i w interesie ogólnym i własnym proszeni są wszyscy, którzy zamierzają książkę tę nabyć, aby już obecnie zgłosili chęć jej posiadania. Zgłoszenia indywidualne i zbiorowe kierować należy albo przez swego stałego księgarza albo wprost od wydawcy.

Jak walczą z hitleryzmem w Niemczech

Gestapo bezsilne wobec tajnych drukarni

Prasa francuska i angielska podają często niezwykle znamienne dla wewnętrznych nastrojów w Niemczech opisy autentycznych wypadków, których bohaterowie, nie zważając na konsekwencje, występują

PRZECIWKO HITLERYZMOWI.

Komentrzy do tych opisów twierdzą, że sfery robotnicze Niemiec są zdecydowanymi przeciwnikami hitleryzmu, szczególnie jego obecnego „zwariowanego kierunku“ i rozpoczęły dawno walkę z panującym obecnie reżymem. Liczba czynnych przeciwników hitleryzmu w Niemczech rośnie z miesiąca na miesiąc i stała się już dla obecnych władców Nemiec niepokojącym zagadnieniem. Nie szczędzi się też ani pieniędzy, ani kar włącznie

DO KARY ŚMIERCI,

często stosowanej, na walkę z występującymi wewnętrznymi wrogami Hitlera.

Przed paru miesiącami — jak podaje prasa — tysiące robotników, udających się do pracy wzdłuż Sachsendamm w Berlinie, widziało pędzącego ulicą z niezwykłą szybkością motocyklistę, którego towarzysz rozrzucał garściami ulotki. Ludzie podnosili je, czytali i przekonawszy się o ich treści antinazistowskej trwożliwie natychmiast odrzucali. W niespełna dziesięć minut agenci Gestapo i oddziałów SS, byli już na miejscu, konfiskowali ulotki i gnali w samochodach za dwoma uciekającymi winowajcami.

DRAMATYCZNE SCENY

w tym rodzaju powtarzają się w całych Niemczech od chwili, gdy zapanowały rządy hitlerowskie.

Przeciwnicy obecnego reżimu swym sprytem i odwagą zwalczać muszą nie tylko tajną policję, osławione Gestapo z okrutnym jego szefem Himlerem. Oprócz tego jest jeszcze nie mniej jak pięć innych różnych organizacyj politycznych:

1) Policja regularna,

2) Feldpolizei, tj. policja Hitlerowskich Oddziałów Szturmowych,

3) Sicherheitspolizei, policja bezpieczeństwa, działająca w ramach oddziałów SS,

4) policja Hitlerjugend, spełniająca rolę informatorów.

5) tajna policja różnych dekasterii rządowych.

By zmylić czujność tej całej, potężnej organizacji antinaziści zmuszeni są zmieniać wciąż rodzaj i metody swojej propagandy. Umiejętne maskowanie materiału propagandowego jest najczęściej używanym wybiegiem. I tak podczas ostatnich zawodów olimpijskich w Berlinie cyrkulowały przewodniki z formy zewnętrznej i wyglądu najzupełnie podobne do przewodników oficjalnych, w rzeczywistości zaś książki te dawały szczegółowe informacje o obozach koncentracyjnych, więzieniach, aresztowaniach i egzekucjach.

Przed każdą większą uroczystością hitlerowską, okładki programów oficjalnych są dokładnie kopiowane, a reprodukowane w dużych ilościach zawierają wewnątrz

ANTYRZĄDWY MATERIAŁ PROPAGANDOWY.

Zwykłe reklamy handlowe są płaszczykiem ułatwiającym rozpowszechnianie niedozwolonych wiadomości. Paczka, na której ostentacyjnie widnieje reprodukcja jakiegoś modnego manekinu, znak ochronny popularnego „Excentric Shampoo“, w istocie są tylko przykryciami dla pokrytych drobnym drukiem 50 stronnic, analizujących sytuację międzynarodową i ośmieszających hitlerowską teorię okrążenia.

„Jak grać w bridge‘a“, omawia właściwie temat „jak należy prowadzić akcję antyfaszystowską w organizacjach hitlerowskich“.

Pod niewinną okładką miesięcznika, poświęconego historii naturalnej, umieszczono bardzo sprytnie skomponowaną broszurę traktującą o niemieckiej interwencji na półwyspie Iberyjskim pt.: „Co niemieccy lotnicy robią w Hiszpanii“? Te broszury przygotowane były specjalnie na czas planowanych przez Goeringa nocnych ćwiczeń lotniczych, które trwać miały cały tydzień. Rewolucjoniści wykorzystali zaraz ciemności dla swoich celów i w pierwszą już noc rozdali taką masę tych ulotek, że

WŁADZE ODWOŁAŁY ĆWICZENIA,

aresztując setki robotników, w berlińskich dzielnicach Neukoelln i Wedding.

Rząd hitlerowski miał też poważne kłopoty z podstępnym naśladowaniem zewnętrznej formy dokumentów oficjalnych dla akcji antyrządowej. Np. rzekomo oficjalne sprawozdanie fabryczne, opublikowane przez Front Pracy, zawierało w rzeczywistości dane szczegółowe o rosnącej wciąż liczbie nieszczęśliwych wypadków i stałym przedłużaniu godzin pracy w warsztatach.

Zamaskowane ulotki i broszury są częstym, ale nie jedynym środkiem. I tak 20 lutego rb. korespondenci prasowi donosili z Wiednia, że na wielu rogach ulic tego miasta, widniały czerwoną kredą wypisane słowa:

„Wypędziliśmy ongiś Turków,
Wypędzimy teraz Niemców“.

Tego rodzaju aktywność możliwa już jest głównie w takich centrach jak Wiedeń, gdzie nastroje antyhitlerowskie

SĄ BARDZO WYRAŹNE.

Rozdawane są także płyty gramofonowe, które zaczynają się ładnym wiedeńskim walcem a kończą płomiennym przemówieniem, przeciwko istniejącemu reżimowi. Na ulicach rozrzucane są w dużych ilościach okrągłe znaczki metalowe, naśladujące monety, na których z jednej strony znak swastyki zrobiony jest ze słów: „Głód, wojna, ucisk“, a po drugiej stronie czyta się słowa: „Za pokój, chleb, wolność“.

Szeroko też rozpowszechniane są zabawne wierszyki w rodzaju:

Nie chcemy malarza z Bożej łaski,
nie chcemy Führera z Berchtesgaden,
nie chcemy stałej potrawy ze śledzia,
chcemy żreć jak feldmarszałek Goering.

JAK I GDZIE FABRYKOWANY JEST TEN CAŁY NIELEGALNY MATERIAŁ?

Część tej literaturfy drukowana jest w samych Niemczech. Zakonspirowane drukarnie pracują w piwnicach, lasach, nawet na cmentarzu. Ale większość materiału szmuglowana jest z zagranicy. Sympatyzujący z ruchem pracownicy kolejowi przechowują paczki w węglu przy lokomotywach. Majtkowie wynajdują w tym celu odpowiednie skrytki na statkach. Barki, płynące Renem i Dunajem, starają się przemycać ten towar w umówionych z góry punktach na ląd. To też dzięki tym środkom we wrześniu 1938 r. szeroko rozpowszechniona była w Niemczech następ. proklamacja:

„CHCEMY ŻYĆ JAK WOLNI NIEMCY!

Zamiast wojennej propagandy, ucisku i eksploatacji, chcemy pokoju, wolności i godnej pracy dla siebie i wszystkich innych ludów“.

Potężny, tak bardzo reklamowany gmach, zdaje się spoczywać na niezupełnie trwałych, pewnych fundamentach...

„Trochę niedomagające“ drugie płuco Polski stało się też szczerą troską i młodzieży. W Jastarni daje się zauważyć taki rodzajowy obrazek (według „Kuriera Bałtyckiego“):

Ale u nas istnieje na przykład taka rzecz. Jest w Jastarni dwunastoletni chłopak — Zygmunt Herman. Mały rybak — Kaszuba.

Otóż ten chłopak sformował oddział, złożony z trzydziestu chłopców — wszystkich Kaszubów — w wieku od 8 do 12 lat i z oddziału tego zrobił prawdziwe wojsko.

Z drzewa wystrugali sobie chłopcy karabiny. Z puszek od konserw zrobili maski gazowe. Uszyli chlebaki. Zrobili ładownice. Nawet nosze zrobili jak w wojsku.

Ale co najciekawsze to to, że dwunastoletni dowódca, który nigdy nie miał żadnego instruktora, posiadł wiedzę regulaminu wojskowego i organizacji wojskowej, w sposób wręcz imponujący.

Ten mały oddział dzieci rybackich, ćwiczących jak prawdziwi żołnierze, ku szalonej uciesze starych rybaków-Kaszubów, to coś zupełnie wyjątkowego. Skąd się to bierze nie wiadomo. Ale jedno jest pewne, że kiedy zobaczy się tych małych chłopców, przybijających podczas defilady mizernymi onucikami i trepkami po bruku jezdni, kiedy zobaczy się tę dyscyplinę, żołnierskość, organizację — mimowoli się pomyśli, że i Mussolini i Hitler mogą się schować ze swoim duchem żołnierskim. Ci mali żołnierze, bo tak ich nazwać wypada, którzy nałapali się formułek rozkazów od starszych braci-rezerwistów, którzy stworzyli tak śliczny, wyćwiczony plutonik bez niczyjej pomocy — to naprawdę objaw imponujący.

Mając taką młodzież możemy spać spokojnie.

Nietylko w Jastarni, lecz i — rzecz jasna — wśród młodzieży gdyńskiej panuje ten sam duch.

Na asfalcie długi wąż dzieci szkolnych. Wolno posuwa się naprzód. Dzieci śpiewają piękne pieśni o morzu. Wzruszenie ogarnia, gdy się słyszy słowa: albo zwyciężymy, albo przyjdzie nam lec.

Megafon na placu gra „Pierwszą Brygadę“, pieśń, która w dzisiejszych puchlinowych czasach nie stłuszczała, nie wyblakła, która zawsze będzie chyba najdumniejszą pieśnią polską.

Właśnie wybucha w powietrze zwrotka: — „Nie trzeba nam z nikąd uznania“.

Anatol Mikułko.

—oOo—

Królowa myła ręce raz na tydzień!

Higiena nie należy do długowiecznych tradycji...

Niechaj świadczy o tym fakt, że Elżbieta, królowa Anglii, kąpała się raz na miesiąc w mieszaninie wody i wina, przy czym gazeta dworska relacjonowała to w słowach następujących: „Królowa kazała sobie wybudować wannę, do której wchodzi raz na miesiąc, bez względu na to, czy potrzebuje czy nie“!!! Słynna królowa hiszpańska, Izabella, kąpała się dwa razy w ciągu swego życia. Była z tego powodu bardzo dumna! To jeszcze nie koniec! Królowa Nawarry, Małgorzata była niezwykle dumna z czystości swoich rąk, myła je bowiem raz na tydzień! Pewien historyk zanotował, że królowa Krystyna szwedzka miała tak brudne ręce, że jeden z dworzan zemdlał, kiedy wypadło mu pocałować ją w dłoń. Historia uczy nas także że w roku 1885 mieszkańcy amerykańskiego miasta Bostonu musieli posiadać specjalne zezwolenia od lekarza, aby móc zainstalować sobie łazienkę! Higiena dwudziestego wieku jest nawrotem, bo za czasów starożytnej Grecji i Rzymu była ona znana i ceniona, potem jednak zniknęła z powierzchni świata na 1.000 lat...

Katastrofa na Dunaju

BUKARESZT, (Pat). Prom kursujący na Dunaju pod Calarasi wywrócił się w czasie gdy znajdowało się na nim b. wielu pasażerów. 4 pasażerów uratowano, pozostali zaś, liczba których nie jest ustalona zginęli. Katastrofę spowodowało przeładowanie promu.

Poł żartem, pół serio

Idylle angielskie

Właścicielowi wyspy Shiant przysługuje prawo posiadania własnego wojska. Jest on jednak podwładnym króla Anglii i w razie wojny jest obowiązany dostarczyć mały oddziałek piechoty i trzech żołnierzy konnych. Tak opiewa prawo z roku 1509. Król wyspy uważa to jednak za zbyt kosztowne, wobec czego armii takiej nie tworzy. Posiada na swej wyspie dwie haubice z czasów króla Jerzego III i stary owczarz jest tam dowódcą, kanonierem i generałem w jednej osobie. W rocznicę urodzin króla wyspy jest on obowiązany włożyć mundur i oddać 21 strzałów armatnich na wiwat. Na to nalega osobliwy monarcha. Ostatnim razem oddał on tylko 20 strzałów, gdyż ku wielkiemu zmartwieniu jego władcy — na 21 wystrzał nie starczyło już prochu.

Jeszcze dziwaczniejszy jest król z Lundy. Nie lubi, gdy go się tytułuje po prostu Mr. Harmann. Jego królestwo rozciąga się na dwa kilometry kwadratowe, lecz drukuje on znaczki pocztowe i bije monety z własnym wizerunkiem. Władze angielskie dopatrzyły się w tym jednak przekroczenia granic niezależności i zasądziły go na zapłacenie pięciu funtów kary. Mr. Harmann prowadzi proces dalej i zawzięcie się broni, powołując się na starodawne prawa.

* * *

W tych dniach na pokładzie jednego z angielskich statków pasażerskich, udających się w podróż ku brzegom Ameryki, wyjechał jeszcze jeden z galerii dziwaków, by zdala od cywilizacji osiąść na bezludnej wyspie. Mister Pharson, tak brzmi nazwisko „wroga cywilizacji“, był z zawodu farmaceutą. W chwilach wolnych zajmował się dociekaniami filozoficznymi. Po wojnie, w której na polach Flandrii zdobył liczne odznaczenia za waleczność, osiadł w Londynie. Co niedziela można go było spotkać w Hydeparku na owych słynnych dysputach religijnych politycznych, filozoficznych, wygłaszanych przez przygodnych mówców z trybun, ustawionych w parku. Mister Pharson nie należał do żadnej partii, z tym większą jednak zaciętością zwalczał absurdy, wygłaszane przez reprezentantów poszczególnych grup politycznych. Odwaga jego wystąpień zjednała mu uznanie tłumów — mówców politycznych natomiast nie przekonała. Zniechęcony do form współczesnego życia Mister Pharson napisał przed dwoma miesiącami broszurkę pt. „Światem rządzą durnie“. Broszura ta jest ciętą z prawdziwie galickim humorem napisaną satyrą na panoszącą się we wszystkich dziedzinach współczesnego życia ignorację, uzurpującą sobie prawa pierwszeństwa w świecie. Nie chcę podlegać ignorantom — oświadczył Mister Pharson swoim kolegom, żegnającym go w porcie i dlatego uciekam na odludną wyspę, gdzie towarzyszami moimi będą twory ręki Bożej.

Młoda małżonka

— Ale wczoraj miałam pecha! Wyobraź sobie, że zamiast płatków owsianych wzięłam płatki mydlane i zrobiłam z nich budyń.

— No i co mąż na to powiedział?

— Pienił się formalnie.

Sokrates mówi

Jeden z uczni Sokratesa zwrócił się doń o radę, czy ma się żenić, czy też nie.

— I w jednym i w drugim wypadku będziesz żałował — brzmiała odpowiedź.

Początki adwokackie

— Co, Artur otworzył biuro adwokackie? I jak mu idzie.

— Wczoraj miał już pierwszy proces.

— Cóż to za sprawa?

— Krawiec go zaskarżył.

Il duce

Pewnego razu Mussolini spożywał obiad w kółku rodzinnym. Nagle młodszy syn zwraca się do niego:

— Tatusiu, powiedz mi, co to właściwie jest faszyzm?

Mussolini spojrzał na syna piorunującym wzrokiem i odpowiedział, wskazując na talerz z zupą:

— Jedz i milcz

Kurjer Sportowy

10.000 armia pływacka w Wilnie bez basenu pływackiego

Wilno jako ośrodek wyszkolenia w sportach wodnych Krainy Tysiąca Jezior pracuje gorączkowo nad reorganizacją tej sprawy.

W ciągu ostatnich paru lat specjalnie ożywiona działalność na tym polu przejawia Okręgowy Ośrodek W. F. Doskonałe wyniki osiągnięto zwłaszcza w pływactwie.

Przeprowadziliśmy interesującą rozmowę z głównym organizatorem tej pracy Komendantem Ośrodka p. kpt. Żmudzińskim.

— O stanie pływactwa w Wilnie mówią najlepiej liczby — rozpoczyna p. kpt. Żmudziński. Za podstawę naszych rozważań weźmiemy sprawozdanie z pracy wyszkoleniowej Okr. Ośr. WF Wilno.

Klubów posiadających sekcję pływacką mamy 6 (WKS Śmigły, RKS Elektrit, AZS Wilno, KPW Ognisko, PKS, ŻTGS Makabi).

Ilość zawodników zarejestrowanych w Polskim Związku Pływackim — 248, zawodniczek — 37, w tym w klasie A około 120, juniorów i dzieci od lat 8 do 14 około 160.

W sezonie letnim pływacy dysponują 3 basenami, w tym 1 basen przepisowy do zawodów o wymiarze 25 razy 12 o sześciu torach ze skocznią, budowany przęz Ośrodek WF., który ma prócz tego inny basen dla nauki pływania. Trzeci basen jest własnością Makabi.

W roku ubiegłym korzystało z basenów Okr. Ośr. WF. przeszło 453 zawodników, 3250 niestowarzyszonych, 4000 wojskowych, 60 policja, 600 uczni i uczenic, oraz 850 dzieci

Razem prawie 10 000 osób. Liczba, na stosunki nietylko wileńskie imponująca.

Zorganizowano przez Ośrodek kursów popularnych 48, 2-tyg. po godzinie dziennie. Nauczono pływać 826 mężczyzn, 589 kobiet i 748 dzieci. — Przeszło 2.000 osób skreślono z listy kandydatów na topielców. Zorganizowano 2 kursy 3-tyg. przodowników pływackich i ratownictwa, które ukończyło 42 absolwentów.

W zawodach pływackich wzięło udział 890 zawodników, zawodniczek i dzieci. Odbyły się rozgrywki w piłce wodnej, w klasie A i B pomiędzy zespołami AZS. RKS. WKS. KPW i Makabi.

Rok 1938 wykazał wielkie zainteresowanie pływactwem nie tylko młodzieży ale i starszych. Mimo prymitywnych warunków uzyskano bardzo dobre wyniki ilościowo i jakościowo. Kontakt z zamiejscowymi klubami utrudniają zbyt wielkie koszta podróży oraz niedostateczne przygotowanie wileńskich zawodników, wskutek zbyt późno rozpoczynającego się sezonu.

Na przeszkodzie dalszemu rozwojowi pływactwa w Wilnie stoi brak krytej pływalni zimowej, albowiem specyficzne warunki Wilna opóźnia ją nieraz o miesiąc lub dwa sezon pływacki w stosunku do innych ośrodków. Sezon trwa przeciętnie od połowy czerwca do sierpnia, t. j. około 2 i pół miesiąca.

Znaczne ożywienie pracy wyszkoleniowej w Wilnie pobudziło do większego wysiłku i prowincję. Zapoczątkowano systematyczną pracę w Trokach (sławne joziera trockie), w Niemenczynie, Grodnie, Lidzie, Oszmianie, Smorgoniach i Podbrodziu.

W roku pracy wyszkoleniowej zwrócono baczną uwagę na wyszkolenie sportowe i dyscyplinę oraz opiekę lekarską.

W b. sezonie zapowiada się dalszy rozwój pływactwa, zwłaszcza na terenie Ośrodka. Natomiast kluby nie przejawiają na razie większej inicjatywy.

Ośrodek W. F. rozpoczyna dorocznym już zwyczajem popularne kursa pływackie. Budowa basenów na ukończeniu i za tydzień praca ruszy na cały gaz.

Z wyników tych jest jednak p. kpt. Żmudziński nie zadowolony.

Przecież jesienią cała ta praca urwie się i w roku przyszłym trzeba będzie rozpocząć wszystko od nowa. Bez krytego basenu pływackiego trudno jst utrzymać ciągłość pracy wyszkoleniowej. Dlatego też pływactwo w Wilnie nie może wykorzystać wszystkich swoich możliwości rozwojowych i wykazać w pełni walory sportowe.

Budowa basenu jest koniecznością. Są opracowane plany pływalni Miasto daje teren, wodę i światło, brakuje tylko funduszu na rozpoczęcie budowy, słowami pełnymi troski o przyszłość pływactwa wileńskiego kończy rozmowę p. kpt. Żmudziński.

Jerzy Kepel.

Litwini rozegrają w Wilnie mecz tenisowy

Klub Towarzysko Sportowy Prawników Wileńskich zakontraktował na 17 i 18 czerwca mecz z tenisistami Kowna.

Mecz odbędzie się na kortach przy ul. Dąbrowskiego.

Wilno reprezentowane będzie przez inż. Grabowieckiego i inż. Herbsta (Białystok).

Mecz ten obudzi niewątpliwie wielkie zaciekawienie. Spotkanie rozegrane zostanie systemem puchara Dawisa, to znaczy mieć będziemy 4 gry po jedyńcze i 1 grę podwójną.

Budowa nowego mostu przez Wilię

Na ostatnim posiedzeniu Magistrat obradował nad sprawą budowy mostu przez Wilię u wylotu ul. Derewnickiej. Most ma być konstrukcji żel.-betonowej i służyć będzie jedynie dla ruchu pieszego.

W związku z tą inwestycją zapadła uchwała powierzenia inż. Szacille wykonanie projektu przyczułków i dojazdów do mostu. Projekt ma być wykonany na 1 stycznia 1940 roku.

Budowa mostu rozpoczęta będzie na wiosnę roku przyszłego. Most ten połączy bezpośrednio dwie b. ważne arterie miasta.

Mniej z tego projektu cieszą się łódkarze, którzy z chwilą wybudowania mostu stracą swoje stałe zarobki.

Zebranie radnych Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego Rozwoju m. Wilna

W dniu 9 czerwca r. b. o godz. 18 w lokalu przy ul. Św. Anny 2 (Federacja) odbędzie się zebranie nowowybranych radnych Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego Rozwoju m. Wilna.

Góra Zamkowa otrzyma nowy krzyż

Magistrat na ostatnim posiedzeniu na wniosek prezydenta miasta uchwalił zamianę zmurszałego krzyża na górze Zamkowej na nowy, wykonany z dębu. Krzyż będzie kopią obecnego, który był, jak wiadomo, projektowany przez znanego artystę Wiwulskiego.

Tożsamości topielców nie ustalono

Onegdaj donieśliśmy o wyłowieniu z Wilii zwłok dwóch topielców. Tożsamości obu topielców nie ustalono. (c)

Katastrofa angielskiej łodzi podwodnej „Thetis“



Kadłub łodzi podwodnej „Thetis“, który przez pewien czas był wynurzony do wysokości 8 mtr. ponad poziom morza, a który następnie osiadł na mieliźnie.

Wybory do Rady Miejskiej w Wilnie uprawomocniły się

Główna komisja wyborcza likwiduje się

Główna Komisja Wyborcza w najbliższych dniach prześle do p. wojewody powiadomienie, że w przewidzianym ordynacją wyborczą terminie żaden protest nie wpłynął, w związku z czym — wybory do wileńskiej Rady Miejskiej uprawomocniły się.

Wobec uprawomocnienia się wyborów w najbliższych dniach nastąpi likwidacja Głównej Komisji Wyborczej.

Polonia amerykańska o pawilonie polskim w Nowym Jorku

Pawilon polski na wystawie światowej w Nowym Jorku ma niebywałe powodzenie u Polaków amerykańskich. W najwyższym stopniu wzruszające są sceny, gdy po paro godzinnym zwiedzeniu całego pawilonu rodacy nasi ze łzami w oczach dziękują za ten wielki wysiłek ze strony Polski, aby pokazać Ameryce współczesną pracę polską i jej wyniki.

Ogólna opinia wśród Polaków amerykańskich najbardziej podkreśla eksponaty w dziale produkcji. Rewelacją dla Amerykanów jest możliwość produkowania w Polsce mikroskopów, fortepianów, obrabiarek do metali o tak wysokim poziomie, motorów samolotowych, transformatorów, wyrobów chemicznych i farmaceutycznych, wyrobów włókienniczych i tysiąca innych.

Zwiedzający powiadają, że dopiero teraz wierzą w ogromny postęp pracy polskiej, gdy naocznie widzą dowody świetnego rozwoju naszej wytwórczości.

Przyjazd do Wilna uczonych łotewskich

Dwaj wybitni profesorowie medycyny łotewskiej: dziekan prof. dr B. Snikers, dyrektor kliniki dermatologicznej i kierownik jedynego w Europie leprosorium oraz prof. R. Krimberg, chemik-fizjolog, znany badacz przemian chemicznych w mięśniu — którzy przybędą do Wilna, aby wygłosić w dniach 9 i 10 bm. odczyty — zostali zaproszeni przez Wydział Lekarski U. S. B.

Wizyta obu wybitnych uczonych jest wynikiem współpracy naukowej i kulturalnej, jaka została nawiązana między wydziałami lekarskimi w Rydze i w Wilnie przez prof. Stradinsa z Uniwersytetu Ryskiego i prof. Pelczara z Uniwersytetu Wileńskiego.

Wydział Lekarski Wileński zaprasza na wspomniane odczyty cały świat lekarski wileński i studiującą młodzież.

Jubileusz 525-lecia w Warszawie

Bractwo Strzelców Kurkowych — najstarsza organizacja w Warszawie, obchodzi 25—27 bm. pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Naczelnego Wodza, swój 525-letni jubileusz, na który zapowiedzieli swój przyjazd delegaci Bractw Kurkowych z całej Polski.

Nowy Zarząd Zw. Legionistów w Wilnie

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Okręgu Związku Legionistów Polskich w Wilnie Zarząd Okręgu ukonstytuował się następująco: prezes — prof. dr. Władysław Jokowicki, I-szy wice prezes — mjr. Eugeniusz Kozłowski, II-gi wice prezes — wiceprezydent Kazimierz Grodzicki, sekretarz — Kazimierz Krzyszkowski, skarbnik — Marcin Horoszek.

Referat samopomocy — Tadeusz Biński, referat organizacyjny — Zachariasz Mazur, referat kulturalno-społeczny — Stefan Ostrowski.

Członkowie Zarządu: dyr. Adam Galiński i kmt. Józef Pittner.

Od dziś koncertują orkiestry wojskowe

Pisaliśmy już o inicjatywie z którą wystąpiły władze wojskowe w sprawie urządzania bezpłatnych koncertów orkiestr wojskowych na placach publicznych. Magistrat inicjatywę tę powitał z uznaniem

Pierwszy koncert odbędzie się już dziś na rynku Kalwaryjskim.

Komenda Placu powiadomiła Zarząd Miejski, że następne koncerty odbędą się: 15 bm. — na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego. 28 — na rynku Zarzecznym, 29 bm — na placu na rogu ul. Targowej oraz Żwirki i Wigury, w godzinach od 17 do 18.30.

Z TEKI POLICYJNEJ

Policja śledcza prowadzi dochodzenie w sprawie poważnej afery testamentowej na Zwierzyńcu. Chodzi tu o wymuszenie testamentu na osobie umierającego emeryty pocztowego, który zamieszkiwał przy pewnej rodzinie w charakterze sublokatora. Ponieważ kursowały pogłoski, że jest bardzo bogaty i wygrał ostatnio na loterii 10 tysięcy złotych, właściciele mieszkania, korzystając z jego osamotnienia, wymusili na umierającym sporządzenie testamentu na ich korzyść.

Ze względu na obecny stan śledztwa, nazwisk narazie nie podajemy. (C.)

—::—

Piotr Butejko (Towarowa 4), jadąc motocyklem ul. Dominikańską, potrącił przechodzącą przez jezdnię 15-letnią Jadwigę Keatyńską z Juraciszek, która doznała ogólnego potłuczenia ciała.

—::—

Henryk Garniewicz (Szeptyckiego 5 a) zameldował, że w autobusie zamiejskim skradziono mu przy nieustalonych narazie okolicznościach walizkę z rzeczami, wartości 200 złotych.

—::—

Przy ul. Polowej 2a, znaleziono podrzutka, chłopca w wieku 10 miesięcy. Dziecko pozostawiła Irena Barkowa, nie posiadająca stałego miejsca zamieszkania.

—::—

Do policji wpłynęło zameldowanie przeciwko Michałowi Moczulskiemu (Sołtańska 7) oskarżona o pobicie sąsiadki, Genowefy Stańkowskiej. (C.)

Trzeba na nowo budować halę Centralnego Dworca w Warszawie

Olbrzymie straty. 1 zabity i 12 rannych. Runęło przeszło 300 ton żelastwa i betonu



Dwrzec główny w płomieniach. Zdjęcie wykonane o godz. 6,30 rano.

Komisja śledcza pod kierunkiem p. sędziego Demanta, jeszcze nie ukończyła swych prac, dotyczących pożaru Centralnego Dworca. W świetle dotychczasowych wyników oględzin, ustalić się dadzą następujące fakty:

PRZYCZYNA POŻARU.

Pożar powstał na skutek zapalenia się od iskry aparatu spawalnego izolacji korkowej, nasyconej smołą. Wybuch pożaru nastąpił w tzw. słupie wentylacyjnym od strony Alei Jerozolimskich, gdy na terenie dworca znajdowali się pracownicy z huty „Pokój“ i zajęci byli spawaniem żelaznych części stropu. Ogień pierwszy zauważył pracujący przy budowie robotnik Jan Borysiak, który zorganizował wstępną akcję ratowniczą, a jednocześnie zaalarmował kierownictwo budowy budowy. Robotnicy usiłowali stłumić pożar własnymi siłami, polewając wodą płomienie Tymczasem jeden ze strażaków kolejowych zawiadomił straż ogniową, która przybyła na miejsce w liczbie pięciu oddziałów.

Natychmiast na wieść o pożarze zawiadowca stacji Dworca Głównego wydał zarządzenia, a mianowicie polecił wyłączyć prąd elektryczny wysokiego napięcia między dworcami Wschodnim i Zachodnim, usunąć publiczność z dworca, a stojący na trzecim torze elektryczny pociąg podmiejski wycofano przy użyciu parowej lokomotywy.

ZAWALENIE SIĘ STROPU.

Nie upłynęło kilkanaście minut, gdy huk wstrząsnął powietrzem, a walące się stropy płonącej hali Centralnego Dworca zamieniły dolne perony w istne rumowisko. Zwaliło się około 400 m kw. sklepienia.

W rozmowie z jednym z przedsiębiorców budowlanych, który należy do kierownictwa budowy dworca, dowiadujemy się, że katastrofa przybrała tak niewielkie stosunkowo rozmiary zawdzięczając rusztowaniom, które zatrzymały ciężar spadającego sklepienia. Rusztowania te osłabiły siłę uderzenia, dzięki czemu podłoga dworca została przebita jedynie w jednym miejscu. Siła uderzenia była jednak bardzo wielka, gdyż ciężar wynosił około 500 kg na 1 m kw. powierzchni.

USZKODZONE TORY.

Skutkiem runięcia przeszło 300 ton żelastwa i betonu, zawaliły się dwa tory kolejowe przy drugim peronie, co spowodowało zatrzymanie ruchu na warszawskiej linii średnicowej na przeciąg kilku godzin. Komunikat straży pożarnej tak charakteryzuje ten monent:

„Ogień napotykając na łatwopalny materiał, jak drewniane rusztowania, warstwy korkowe, rozszerzał się szybko, rozszerzając i osłabiając żelazne konstrukcje budowli, co spowodowało zawalenie się stropu o powierzchni około 2.000 m kw. Strop ten runął z wysokości 6 pięter na parter, powodując załamanie podłogi gmachu, stanowiącej jednocześnie strop nad czwartym torem dolnego poziomu“.

OFIARY OBOWIĄZKU.

Zawalenie się stropu był to bezsprzecznie najtragiczniejszy moment pożaru. Wskutek osunięcia się rumowisk, zginął śmiercią bohaterską jeden ze strażaków, pełniący swój trudny obowiązek na miejscu pożaru Jan Sokolik ze Śródborowa, którego wydobyto po godzinie, już nieżywego. Zasypany również gruzem, jak to już podawaliśmy wczoraj, strażak Komoda, cudem ocalał, wydobyty spod gruzów po kilkudziesięciu minutach, żył, a nawet był przytomny. Ponadto zostali ciężej ranni strażacy: Zygmunt Malewski i Henryk Ładowski oraz lżej ranni oficerowie straży: por. Klepa i ppor. Jerzy Jasiński. Ogółem ofiarami katastrofy padli: 1 zabity i 12 osób rannych — poparzonych bądź pokaleczonych w czasie akcji ratowniczej.

WIELKIE OGNISKO.

Po zawaleniu się stropu, na środku hali utworzyło się jak gdyby wielkie ognisko, do którego kolejno osuwały się ceklane omurowania ścian Z nowej pozostał właściwie tylko żelazny szkielet. Straż ogniowa tymczasem nie dopuszczała do rozszerzenia się ognia, który zaczął przerzucać się na niższe kondygnacje gmachu. Ogień wkrótce tu opanowano, jednak płomienie z furią zaatakowały część budynku od strony ul. Chmielnej, gdzie straż miała utrudniony dostęp Pracowały tam obok funkcjonariuszy straży ogniowej również straż kolejowa oraz oddziały Centralnego Wyszkolenia Pożarniczego.

Akcja w tym miejscu była bardzo utrudniona, ponieważ ogień objął izolację korkową między dwoma warstwami cegieł i wybuchał w coraz to innym miejscu. Strażacy zawieszeni dosłownie nad przepaścią na nadwątlonych rusztowaniach, zlewali wodą ściany, a jednocześnie strącali do wnętrza płonącego bydynku nadwątlone części murów i belk.. Po oczyszczeniu w ten sposób ścian można było zainstalować hydranty na środku hali i przystąpić do zlokalizowania ognia.

Od strony Al. Jerozolimskiej zlokalizowano ogień przy pomocy 2 drabin typu „Magirus“. O g. 8.30 rano, a więc w trzy godziny po wybuchu pożaru, ogień był opanowany. Nastąpiło dogasanie zgliszcz, a brygady drużyn kolejowych przystąpiły do porządkowania torów, usuwania rumowisk i spalonych murów.

STRATY

Co mówią fachowcy o odbudowie spalonej hali kolejowej? Prawdopodobnie trzeba będzie — zdaniem inżynierów — rozebrać stropy, a ponadto należy sumiennie sprawdzić ocalałe mury. Główne filary hali pozostały nienaruszone. Ściany boczne wysokości 24 m ocalałe po pożarze, nie sprawiają wrażenia, aby był zbyt mocne, to też trzeba będzie je również usunąć i całą tę część hali rozpocząć budować na nowo.

Część stiuków i fresków, niewykończonych jeszcze, spłonęło, lub uległo zniszczeniu przez wodę. Ocalały natomiast malowidła i projekty artystycznego wykończenia gmachu Kompletnie zniszczone są izolacje ścian z impregnowanego korka.

Co do wysokości strat, są również podzielone zdania, według opinii fachowców, wahać się będą one od pół miliona do około miliona złotych.

DEKORACJA BOHATERSKICH STRAŻAKÓW.

W środę, o godz. 8 rano na placu Marszałka Piłsudskiego odbyła się uroczysta dekoracja strażaków, którzy odznaczyli się bohatersko w czasie gaszenia pożaru na Dworcu Głównym Dekoracji dokonał osobiście p. premier gen. Sławoj-Składkowski.

P. premiera na pl. Marszałka Piłsudskiego powitał p. wojewoda Jaroszewicz. Następnie premier Składkowski zbliżył się do stojących w szeregu funkcjonariuszów straży pożarnej i dokonał dekoracji, po czym wraz z p. wojewodą Jaroszewiczem odjechał do szpitala Dz. Jezus, gdzie udekorował rannych i poparzonych w czasie akcji ratowniczej.

P. premier odznaczył dzielnych strażaków: 2 złotymi Krzyżami Zasługi, 10 srebrnymi Krzyżami Zasługi oraz 50 brązowymi Krzyżami Zasługi. („Wiecz. Warsz.“)



Rzut oka na centralną część dworca głównego podczas akcji ratunkowej straży pożarnej



Bohaterska akcja straży pożarnej przy gaszeniu pożaru dworca głównego.

Środa literacka

Literaci wileńscy na F O N

Była to bardzo piękna myśl zamknąć sezon Śród literackich wieczorem recytacyjnym: wieczory literatów wileńskich miały zawsze liczną i przychylną publiczność. Jeszcze piękniejszy był pomysł przeznaczenia dochodu z tego wieczoru na FON.

Pomimo to z trudnością przyszłoby uskarżać się na zbyt tłumną frekwencję. Czy winien był temu piękny wieczór letni, czy może brak publiczności „wartkowej“? (bo jakże — środa na FON — nie kupić biletu, to jakoś nie sztymuje). Być może, że środa ta urządzona np. w sali Śniadeckich, odpowiednio rozreklamowana ściągnęłaby i młodzież szkolną i tzw. szersze milien inteligenckie. Nieraz już przecież w Wilnie oglądaliśmy takie wieczory. W celi Konrada zjawili się tylko notoryczni kibice literatury, a i ci, jak się już rzekło, w niezbyt imponującym quorum.

Program środy, na który złożyły się utwory 12 pisarzy był dość urozmaicony, jeżeli chodzi o reprezentowane gatunki: poezja, satyra, proza i historia literatury.

Różna też była reakcja publiczności: chwytały raczej gatunki „łatwe“, to zn. łatwo przyswajalne w specyficznej atmosferze, jaką wytwarza każdy wieczór recytacyjny. Żywy więc oddźwięk miały sympatyczne satyry Teodora Bujnickiego, szczególniej wdzięczny i dowcipny wierszyk „Lolo“ Bardzo mile uczynił Bujnicki dzieląc się z nami lepszą cząstką swego talentu.

Długie fragmenty prozy — z natury rzeczy wymagające kontemplacyjnej, skupionej postawy słuchacza — przyjmowano raczej z cichym westchnieniem (wiadomo — wieczór parny, a w dodatku w przerwie częstowano gorącą herbatą).

Obronną ręką wyszedł prof. Górski, występując z rzeczą zdawałoby się niewdzięczną — fragmentem ze swego podręcznika historii literatury dla młodzieży szkolnej. Należy dodać — świetnego podręcznika. Zarówno zajmujący i przystępny sposób ujmowania zagadnień literacko-naukowych, jak i dyskretny a rzeczowy i przekonywający stosunek do t. zw. momentów wychowawczych, nieodłącznych od nauki literatury w szkole, zapewnia tej książce zupełny sukces. Rozdział, który odczytał prof. Górski o Józefie Piłsudskim, jako pisarzu jest doskonałą próbką walorów pedagogicznych i stylowych książki.

Aleksander Rymkiewicz czytał fragmenty z poematu „Szabla i dzwony“. Pomimo świadomej „łatwej“ (dla radia!) faktury osiąga Rymkiewicz w tej rzeczy duże walości enfoniczne, a więc te, które przede wszystkim powinny być ambicją radiopisarza.

Maśliński przypomniał nam swój piękny wiersz „Prędzej strzelać“ jedyny zresztą typowo „awangardowy“ wiersz wczorajszego programu.

Tadeusz Łopalewski odczytał pieśń o „Hryhosze Ostychu“ z wdziękiem i umiarem uderzająsą w ton „pieśni gminnej“ ruskich „bylin“.

Putrament dał poprawne i sumienne fakturalne przekłady wierszy Anny Achmatowej i Bunina. *L. Szreder.*

Podziękowanie

Wszystkim tym, którzy przyczynili się do zrealizowania i uświetnienia Zjazdu Śpiewaczego w Wilnie w dniach 28, 29 maja rb. w szczególności zaś J. E. ks. Arcybiskupowi R. Jałbrzykowskiemu, ks. Biskupowi Michalkiewiczowi, Panu wojewodzie L. Bociańskiemu, panu generałowi St. Dąb-Biernackiemu, panu kuratorowi M. Godeckiemu, panu prezydentowi dr. W. Maleszewskiemu, pp. wiceprezydentowi T. Nagórkiemu, i K. Grodzickiemu, panu pułk. Janiszewskiemu, panu dyr. inż. W. Głazkowi, p. prezesowi Ad. Szlachtowskiemu, prasie i radiu wileńskiemu, panom L. Ostrowskiemu, Fr. Łęskiemu, J. Lewonowi. Z. Kasprowiczowi, St. Dzikowskiemu, B. Gebeniowi, pp. dyregentom orkiestr i chórów, oraz wszystkim chórom Zarządu Wileńskiego Związku Towarzystw Śpiewaczych i Muzycznych tą drogą składa gorące i serdeczne staropolskie „Bóg zapłać“.

Wiadomości radiowe

„CHŁOPSKIE DZIECIŃSTWO“.

Taki będzie tytuł pogadanki z cyklu „Sprawy wiejskie“, którą wygłosi przed mikrofonem wileńskim Eugeniusz Aniszczenko w czwartek, 8 czerwca o godz. 15.00.

ESTONIA.

Estonia leży stosunkowo niedaleko od nas. Wiemy o niej jednak niezbyt wiele. — Lukę tę wypełni ciekawy reportaż ilustrowany muzyką z płyt w opracowaniu Antoniego Koncewicza pt. „Z ziemi Estów“, który nada Rozgłośnia Wileńska w czwartek, dn. 8 czerwca o godz. 15.10.

TRYLOGIA SIENKIEWICZA.

O tym najbardziej znanym, a jednak zawsze wartym omawiania dziele Henryka Sienkiewicza mówić będzie w czwartek, 8 czerwca o godz. 15,35 Janina Zienowiczówna w ramach rozpoczynającego się cyklu „Najsłynniejsze książki polskie“.

KONCERT ORKIESTRY MANDOLINISTÓW PPW.

W czwartek, 8 czerwca o godz. 19,40 grać będzie w radio orkiestra mandolinistów PPW pod dyr. Aleksandra Jaszczyńskiego. W programie utwory popularnych kompozytorów: E. Rittera, Fucika, Sandera, Grimaldiego i Michaelisa.

CHÓR SZKOŁY W BIENIAKONIACH RRZED MIKROFONEM.

Chór szkoły w Bieniakoniach wystąpi w piątek, 9 czerwca o godz. 17.35 pod dyr. Witolda Masiewicza. Program zawiera śpiewy ludowe z różnych dzielnic Polski, oraz kompozycje o charakterze ludowym J. Maklakiewicza i A. Munchemera.

KRONIKA

CZERWIEC **8** Czwartek

Dziś: Boże Ciało
Jutro: Felicjana

Wschód słońca — g. 2 m. 46
Zachód słońca — g. 7 m. 48

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 7.VI. 1939 r.

Ciśnienie 764
Temperatura średnia + 23
Temperatura najwyższa + 28
Temperatura najniższa + 10
Opad —
Wiatr: zmienne wiatry kierunku zach.
Tendencja barom.: spadek
Uwagi: rano pogodnie, potem stopniowy wzrost zachmurzenia.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4); Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta (Świętojańska 2); Zasławskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionowa 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— **Nowoczesne jezdnie.** Do tegorocznego planu budowy gładkich nawierzchni jezdni w Wilnie zostało włączone ułożenie ulepszonej jezdni z kostki kamiennej i betonowej na ulicach: Żeligowskiego, Poznańskiej i Gdańskiej. W ten sposób część miasta znajdująca się pomiędzy ulicami: Mickiewicza, Wileńską, Trocką, Zawalną i Jagiellońską będzie pod tym względem zupełnie już uregulowaną.

— **Stypendia miasta dla słuchaczy szkół i uniwersytetu.** Oddział oświaty Zarządu Miejskiego w Wilnie w terminach od 10 do 30 czerwca rb. i od 1 do 10 września rb. będzie przyjmował podania o stypendia szkolne na rok 1939/40. Starać się o stypendia dla swoich dzieci mogą tylko ci niezamożni rodzice, którzy są stałymi mieszkańcami Wilna. Stypendia będą przyznawane uczniom szkół zawodowych, średnich—ogólnokształcących, liceów, pedagogium, USB itp.

— **Kto może uzyskać 50% zniżkę podatku od zużycia bruków.** Władze miejskie postanowiły ucnwalę obniżenie o 50% podatku za zużycie bruków od tych wozów konnych, które zamiast obręczy żelaznych będą miały obwody na kołach gumowych.

— **Okiennice od zewnątrz muszą być usunięte.** Władze administracyjne wydały zarządzenie, polecające usunięcie ze wszystkich sklepów na terenie miasta okiennic, znajdujących się od strony ulicy.

Termin wykonania tego zarządzenia upłynął z dniem wczorajszym. W związku z tym wczoraj już organa policyjne rozpoczęły na terenie miasta kontrolę, która ma na celu stwierdzenie, czy właściciele sklepów zarządzenie to wykonali.

— **40 nowych sklepów.** W ciągu ubiegłego miesiąca na terenie Wilna powstało szereg nowych przedsiębiorstww handlowych. Nowopowstające przedsiębiorstwa mają przeważnie charakter sezonowy, są to sklepy z napojami chłodzącymi, owocarnie itp. Ogółem Wilnu przybyło w ciągu maja około 40 sklepów. W tym samym czasie uległo likwidacji 15 przedsiębiorstw handlowych.

AKADEMICKA

— **Komenda Okręgu Wileńskiego ZMP i „Awangarda“ AZMP Studentów USB** urządzają we czwartek 8 czerwca br. o godz. 18 w lokalu „Awangardy“ przy ul. Wileńskiej 25—10 wspólne zebranie członków Komendy Okręgu Wileńskiego i „Awangardy“ Środowiska Wileńskiego, na którym Kazimierz Hałaburda członek Komendy Głównej ZMP wygłosi referat pt. „Istota nacjonalizmu polskiego“.

Po referacie dyskusja. Obecność członków konieczna. Goście mile widziani.

SPRAWY SZKOLNE

— **Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne Związku Osadników w Wilnie:** Podania kandydatów do kl. I i II będą przyjmowane w kancelarii Gimnazjum (Zawalna 21) od dn. 1 do 15 czerwca br. w godz. 10—13. Egzaminy rozpoczną się 17 czerwca br. o godz. 10.

— *Wyjazd kuratora.* Wyjechał w sprawach służbowych w teren p. kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego M. Godecki, zastępować go będzie w czasie nieobecności naczelnik Lubojacki.

— *6-klasowa Szkoła Powszechna Stow. „Rodzina Kolejowa“ w Wilnie* z uprawnieniami publicznych szkół powszechnych — przyjmuje od dnia 27 maja 1939 r. zapisy uczniów i uczenic na rok szkolny 1939-40 w godz. od 8—10 i od 14—15.15 w lokalu Szkoły (ul. Kolejowa 21). Bezpłatne nauczanie języka niemieckiego. Własne boisko, biblioteka, pracownia. Nauka modelarstwa samolotowego. Ceny przystępne. Zniżki za drugie dziecko i klasę 1-szą.

Szkoła prowadzi jednocześnie przedszkole dla dzieci od lat 4—7. Zapisy przyjmuje kierownik szkoły.

— *Dyrekcja Prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego „Edukacja“*, Wilno, ul. Wielka 47, tel 28-76 przyjmuje wpisy uczniów(nic) **do kl. I, II, III. Termin wnoszenia podań do dnia 15 czerwca. Podania wraz z dokumentami przyjmuje kancelaria codziennie do godziny 13.** *Dyrekcja*

— **Dyrekcja Prywat. Liceum i Gimnazjum Koedukacyjnego im. ks. P. Skargi** — Wilno, Ludwisarska 4, telefon 23-08 przyjmuje wpisy uczniów (nic) do kl. I—III Gim. oraz do kl. I Liceum humanistycznego.

Termin wnoszenia podań do dnia 15 czerwca do Gim., do dnia 17 czerwca do Liceum. Podania wraz z dokumentami przyjmuje Kancelaria codziennie od godz. 9—13.

— **Męskie Gimnazjum Kupieckie St. Kupców z prawami szkół państwowych** — ul. Jagiellońska 2 — przyjmuje zapisy do dn. 15 czerwca w godz. 10—12.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— *Z Polskiego Tow. Przyrodników im Kopernika.* W piątek 9 czerwca br. o godz 20 w sali Zakładu Biologii USB (ul. Zakretowa 23) odbędzie się posiedzenie Towarzystwa, na którym p. dr Ludwik Fleck wygłosi odczyt pt. „Z zagadnień metodologii nauk przyrodniczych: o obserwacji naukowej“.

Wstęp wolny.

— *Ze Związku Pań Domu.* W piątek 9 czerwca o godz. 17 w lokalu pracowników miejskich, Antokol, Kościuszki 16 b odbędzie się odczyt profesora Jana Muszyńskiego, na temat: „Odżywianie roślinne“. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

RÓŻNE

— **Ożywienie się ruchu budowlanego.** W różnych punktach miasta, zwłaszcza zaś na peryferiach, w ciągu ostatnich dwóch tygodni dość znacznie ożywił się ruch budowlany. Największe ożywienie wykazują: Kolonia Kolejowa, oraz dzielnice: Zwierzyniec, Nowy Świat i Antokol.

Większość zabudowujących się otrzymało pożyczki z Komitetu Rozbudowy.

NOWOGRÓDZKA

— **Posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego** 6 bm. pod przewodnictwem wicewojewody Stefana Radolińskiego odbyło się posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego poświęcone rozpatrzeniu szeregu bieżących spraw samorządowych. Z ważniejszych spraw przytoczyć należy zatwierdzenie budżetu Zw. Międzykomunalnego Szpitala w Baranowiczach w wysokości 210.000 zł, zatwierdzenie statutu podwyższonego podatku wyrównawczego o 25 gr na ha w 9 gminach pow. słonimskiego i 3 gminach pow. wołyńskiego.

— **Europeizacja Nowogródka.** „Europeizacją“ Nowogródka cieszą się tu ludzie już od lat kilku w miarę pojawia się budynków z centralnym ogrzewaniem (na razie są tylko dwa: gmach urzędu wojewódzkiego i kino-teatru miejskiego), samochodów strażackich, dorożek na gumach, wystaw sklepowych, projektów skanalizowania miasta, budowy wodociągu itp. Ale dopiero teraz mamy już prawdziwy dowód „europeizacji“ oNwogródka. Oto powszechną uwagę zwraca fakt usuwania bruku z ul. Kościelnej, która wyłożona ma być... kostką betonową, wyprodukowaną przez Zarząd Miejski. To już nie żarty. Po wyłożeniu tej ulicy, pójdzie kolej na ul. Słonimską. Kamień zaś użyty zostanie na zabrukowanie ul. Hołówki, łączącej miasto z traktem lidzkim i innych ulic.

— NA POŻAR W MIRZE. — We wtorek po południu miasto zaalarmowane zostało gwizdem syreny straży pożarnej. Był to alarm na pożar w Mirze, gdzie miejscowe straże nie mogły stłumić ognia, tak, że w chwili powiadomienia Nowogródka spaliło się 13 domów. Straty b. duże.

— **Wiosenne Święto Młodzieży w Zdzięciole.** Mimo chmurnego i chłodnego dnia 4 czerwca br. z bliższych i dalszych wsi sięgnęła młodzież szkolna do miasteczka na Święto Młodzieży. Dwie części: 1) zawody sportowe, 2) popisy artystyczne stanowiły program obchodu.

W części sportowej, w biegu kolarskim na 20 km pierwsze i drugie miejsce zajęli strzelcy z tut. Oddziału: Czernikiewicz E. i Oleszkiewicz P.

W siatkówce rozegranej pomiędzy ucz. Żeńskiej Szkoły Zawodowej a ucz. Publicznej Szkoły Powszechnej, wygrała szkoła powszechna.

Dwa ognie, rozegrali ucz. Szkoły Żyd. „Tarbut“ i Publicznej Szk. Powszechnej — na korzyść dla tych ostatnich.

Uznaniem cieszyły się „Piramidki“ — Tarbutu i wyścigi w workach uczniów Publ. Szk. Powszechnej. Na zakończenie części sportowej, Powiatowy Komendant PW z Nowogródka p. kpt. Zboś w asyście burmistrza miasta p. Brodowicza, kierownika szkoły p. Stanka i nauczycieli dokonał rozdania cennych nagród.

Z części drugiej, w popisach artystycznych młodzież wywiązała się dobrze. Ładnie dzieci z Chwimewicz odtańczyły „Dzwoneczki leśne“ — „Żeńców“ inscenizowały dzieci z Norcewicz, przytupnęły w „Krakowiaku“ i „Mazurze“ — Pagiry, ożywiły barwnym strojem „Paajce“ z Zapola, rozweseliły widzów malutkie dzieci ze Zjednoczenia szkół żyd., tańczące „Gniew“ i „Holenderkę“. Popisy chórów Publicz. Szkoły Powszechnej i Tarbutu, „Motylki“ Publ. Szkoły Powszechnej oraz efektowna w stroje i wykonaniu „Przepióreczka“ Szkoły Żeńskiej Zawodowej — zakończyły występy młodzieżowe.

W zorganizowaniu tej imprezy, zwłaszcza w realizacji potrzeb związanych z wyżywieniem 560 dzieci, wybudowaniu estrady dopomogli: Zarząd Miejski, Zarząd Gminy i Zakład Wychowawczy, którym należy się podziękowanie.

— **Na FON.** Zarząd Gminy Rajca, Rajca — zł 4 gr 60;

Gminny Komitet FON w Koreliczach, Korelicze — zł 99 gr 90;

Gminny Komitet FON w Cyrynie, Cyryn — zł 177;

Mieszkańcy Gromady Niańków, Niańków — zł 100 gr 50;

Młodzież Gromady Niańków, Niańków — zł 15 gr 75;

Dzieci Szkoły powszechnej Sipóter Nazaretanek, Nowogródek — zł 110.

Cieślińska Maria, Adampol — zł 14 gr 20;

Członkowie Związku Rezerwistów, Nowogródek — zł 15;

Urzędnicy Starostwa, Nowogródek — zł 127 gr 66;

Urzędnicy ref. melioracyjnego, Nowogródek — zł 100;

Zarząd Gminy Wsielub, Wsielub — zł 110;

p. hrabia Chreptowicz-Butenjew, Szczorsze — zł 1000;

Zarząd Gminy w Szczorsach, Szczorse — zł 12 gr 46.

Zarząd Gminy Rajcy w Rajcach zł 61,95.

Dzieci Szkoły Powszechnej w Uniłach zł 7.

Zarząd Gminy Cyryn w Cyrynie zł 264,37.

Szkoła Krawiecko-Bieliźniarska z Zdzięcioła (Zw. Międzyk.) zł 120.

Ks. Dz. Sawicki Józef w Zdzięciole zł 20.

Gminny Komitet FON w Lubczu zł 208.

Gminny Komitet FON w Cyrynie zł 69.50.

Ogrodowski Władysław z Adampola zł 10.

Zarząd Gminy Rajca, gm. Rajca zł 210.55.

Nowogródzki Oddział T-wa Krajoznawczego w Nowogródku zł 60.

Gminny Komitet FON w Cyrynie zł 322.

Zrzeszenie Urzędników Sądowych i Prokuratorskich zł 50.

Gminny Komitet FON w Cyrynie zł 144

Zarząd Gminy w Rajcy w Rajcy zł 11.60.

Koło Młodej Wsi Izwy Wielkiej zł 5.

Razem zł 1.563 gr. 97.

LIDZKA

— *Wielkie zebranie OZN w Wawiórce.* Odbyło się zebranie członków i sympatyków OZN w Wawiórce, pow. lidzkiego. Przemawiali na zebraniu na temat ogólnej sytuacji bieżącej i miejscowych spraw społecznych i gospodarczych pos. Brylski i przewodniczący Obwodu OZN p. Żyliński.

W zebraniu wzięło udział przeszło 1500 osób.

BARANOWICKA

— **„Pociąg Popularny“ do Wilna na kiermasz Piotra i Pawła.** Polskie Tow. Krajoznawcze w Baranowiczach przy technicznej współpracy P. B. P. „Orbis“ organizuje od 27 do 30 czerwca zbiorową wycieczkę z Baranowicz do Wilna na tradycyjny kiermasz św. Piotra i Pawła. Koszt udziału w wycieczce łącznie z kosztami organizacyjnymi wyniesie 7 zł i 10 gr. Zapisy przyjmuje P. B. P. „Orbis“ w Baranowiczach (ul. Ułańska 11., tel. 236).

Wyjazd z Baranowicz nastąpi 27 czerwca o godzinie 8 rano. Powrót z Wilna 30 czerwca o godz. 8 rano. Powrót z Wilna — 30 go czerwca wieczorem.

NIEŚWIESKA

— **Władze miejskie w Nieświeżu** wydały zarządzenie, mocą którego zostaje uregulowany ruch uliczny kołowy i pieszy. W przepisanym terminie mają być doprowadzone do porządku posesje oraz strychy. Niektóre poddasza nieświeskie zasługiwały na miano rupietników, a właściciele domów nie liczyli się z niebezpieczeństwem pożaru i wymaganiami komendy O. P. L.

— **WALKA JASTRZĘBIA Z KOGUTEM W POWIETRZU. W okolicy wsi Pohorele, pow. nieświeskiego, młody jastrząb rzucił się na wałęsającego się koguta, unosząc go w powietrze, gdzie rozegrała się dramatyczna walka. Kogut zadał dotkliwy cios dziobem napastnikowi, który rzucił go ze znacznej wysokości na ziemię.**

ŚWIĘCIAŃSKA

— **Zebranie Zw. Inwalidów.** w Święcianach 4 czerwca br. odbyło się doroczne walne zebranie członków Powiatowego Związku Inwalidów Wojennych RP w obecności 96 członków, przy udziale przedstawicieli władz miejscowych, Federacji PZOO i Związku Rezerwistów. Przewodniczył p. J. Słomski — delegat okręgu. Po powitaniach złożono sprawozdania, z których wynika, że koło liczy 231 członków, udzieliło zapomóg w naturze 15 członkom, zapomóg pieniężnych — 5 członkom oraz za pośrednictwem Koła udzielono w 18 wypadkach porad lekarskich.

135 członków subskrybowało Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na sumę 3.660 zł. Zebrani przyjęli do wiadomości preliminarz budżetowy na rok 1939/40 na sumę 4.178 złotych.

Przed zebraniem inwalidzi udali się na nabożeństwo ze sztandarem do kościoła. Po nabożeństwie wygłosił okolicznościowe i patriotyczne kazanie ks. wikary Wł. Gimżewski.

OSZMIAŃSKA

— **Ukarani administracyjnie.** Starosta powiatowy oszmiański w trybie postępowania karno-administracyjnego, ukarał w dniu 5 bm. za zakłócenie spokoju publicznego Leonowicza Włodzimierza i Raczkiewicza Leona z Krewa aresztem bezwzględnym na przeciąg trzech tygodni oraz za szkodnictwo leśne Zieziulewicza Edwarda ze wsi Bajkany na dwa miesiące aresztu bezwzględnego, Augustynowicza Feliksa i Hrynkiewicza Stanisława ze Studzieńca po jednym miesiącu aresztu oraz Zdanowicza Jana, Durejkę Anatoliusza z Białkowszczyzny, Apanasowicza Michała i Antoniego ze wsi Bielewicze trzy tygodnie aresztu bezwzględnego. Ponadto od ukaranych orzeczono odszkodowanie w kwocie 165 zł na rzecz poszkodowanych.

Ciężkie poranienie członka PPS

Wczorajszej nocy na ulicy Pokój dokonano krwawego napadu na członka P. P. S. Stanisława Minkiewicza (Świerkowa 26).

Na wracającego do domu Minkiewicza napadło dwóch osobników, którzy dotkliwie poranili go nożami.

Sprawcy napadu zbiegli. Rannego przewieziono do szpitala.

Jak dotychczas, policja nie stwierdziła podłoża napadu. Istnieją dwie wersje. Według jednej — napadu dokonano na tle porachunków osobistych, według drugiej — była to zemsta za zatarg podczas akcji wyborczej do Rady Miejskiej. (C.)

Wśród zabytków zamku Radziwiłłowskiego w Nieświeżu

Armata z roku 1591

Do ciekawych zabytków muzealnych na zamku Radziwiłłowskim w Nieświeżu należy najstarsze dzieło z czasów Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki“, odlane całkowicie z brązu w formie kolumny i ozdobione ornamentem renesansowym, przedstawiającym łodygę winną.

Armata, ustawiona na dziedzińcu zamkowym, otrzymała obecnie stylowe podwozie wraz z lawetą, wzorowaną na starych sztychach.

Lufa ozdobiona jest łacińskim napisem, który w tłumaczeniu brzmi: „Narody niechaj będą plonem bogatej naszej winnicy“. Ogółem zamek nieświeski posiada aż 20 armat z lat 1599 i 1600.

Pobiły się o wodę

We wsi Kudziany, gm. solecznickiej, pow. wileńsko-trockiego, około studni powstała sprzeczka o wodę pomiędzy Weroniką Romaszewską, lat 70, a Bronisławą Siedzińską, lat 32. W czasie kłótni Siedzińska uderzyła kamieniem Romaszewską, która odrazu poczuła się źle, lecz o własnych siłach udała się do mieszkania. 6 bm. zrana Romaszewska zmarła. Siedzińską zatrzymano. Zwłoki zabezpieczono.

RADIO

CZWARTEK, dnia 8.VI. 1939 r.

6,56 Pieśń por. 7,00 Program na dzisiaj. 7,05 Muzyka lekka. 8,00 Dziennik por. 8,15 Koncert orkiestry dętej. 9,00 Transmisja z Płocka. Nabożeństwo i procesja. 11,00 Muzyka z płyt. 11,30 Święto sportu ziemi lubelskiej — montaż dźwiękowy. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Poranek muzyczny. 13.00 Szukajmy przyjaciół — felieton. 13,15 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. Wil. pod dyr. W. Szczepańskiego i solistów. 14.40 Wojsko polskie: „Idziem gdzie wódz nasz kochany“. 15,00 „Chłopskie dzieciństwo“ — pog. E. Aniszczenki. 15,10 „W ziemi Estów“ — reportaż z płyt w opr. A. Koncewicza. 15,35 Arcydzieła literatury polskiej: „Trylogia Sienkiewicza“ — pog. J. Zienowiczówny. 15.45 Audycja dla wsi. 16,30 Koncert solistów“ 17,15 „Echa mocy i chwały“. 17,30 Koncert rozrywkowy. 18.50 Znaczenie gospodarcze Ziem Wschodnich — przemówienie min. Mariana Zyndram-Kościałkowskiego. 19,00 Teatr Wyobraźni: „Czwarty Sejm króla Stefana — słuchowisko. 19,30 Skrzynkę ogólną prowadzi T. Łopalewski. 19.40 Koncert orkiestry mandolinistów PPW pod dyr. A. Jaszczyńskiego. 20.05 Gawęda aktualna. 20,15 Wiadomości sportowe. 20 20 Audycje informacyjne. 21,15 Muzyka rozrywkowa. 21.40 Teatr Wyobraźni: „Księżycowy kawaler“ — słuchowisko. 22 10 Muzyka filmowa. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

PIĄTEK, dnia 9.VI. 1939 r.

6,56 Pieśń „Witaj Panno“. 7,00 Dziennik por. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 „Walka o zdrowie człowieka“ — pogadanka. 8,15 Kłopoty i rady: „Czy należy robić zapasy?“. 8,30 — 11,00 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11.25 Muzyka z płyt. 11,30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13 05 Program na dzisiaj. 13,20 Muzyka baletowa i operowa. 14.00 Wesołe groteski. 14.40 Kronika sportowa. 14 45 Samotni żeglarze: „Śladami Jacka Londona“ — pogadanka dla młodzieży. 15.00 Muzyka popularna. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 „Czego chce od nas Małopolska Wschodnia“ — pogadanka. 16.20 Koncert kameralny. 16.45 Rozmowa z chorymi. 17.00 Muzyka orkiestrowa. 17.30 Wycieczki i spacery. 17.35 Śpiewa chór szkoły powszechnej w Bieniakoniach pod dyr. W. Masewicza. 17.50 Z włoskiej muzyki symfonicznej. 18.00 Utwory fortepianowe w wyk. Włodzimierza Trockiego. 18.15 Utwory na śpiew i wiolenczelę. 19.00 „Książki do których się wraca: „Pan Tadeusz“. 19.20 Chwilka Biura Studiów. 19,30 Koncert w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej. 20,25 „Mucha w osiedlach wiejskich“ — pog. dr B. Ogijewicza. 20.40 Audycje informacyjne. 21,00 Gioacchino Rossini: Cyrulik sewilski — opera komiczna. 21.40 W przerwie: „O Rossinim i Cyruliku“ — szkic literacki. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,05 Zakończenie programu.

BARANOWICZE

CZWARTEK, dnia 8.VI 1939 r.

6.56 Sygnał i pieśń por. 7,00 Nasz program. 7,05 Porady rolnicze. 7,15 Muzyka lekka (z płyt). 13 05 Z cyklu „Nasze wsie i miasteczka“ — „Walówka nad Świtezią“ — pogadanka Jerzego Zapaśnika. 15.00 W ziemi Estów — reportaż z płyt w opracowaniu Antoniego Komcewicza (z Wilna). 15.35 „Najsłynniejsze książki polskie“ — „Trylogia Sienkiewicza“ — pogadanka Janiny Zienowiczówny. 19.30 Strzeżonego Pan Bóg strzeże“ — wieczorynka w opracowaniu Lucjusza Grębockiego. 23.05 Zakończenie programu.

PIĄTEK, dnia 9.VI. 1939 r.

6.30 Sygnał i pieśń poranna. 13,00 Wiadomości z naszych stron. 13,10 Nasz program. 13,15 Muzyka południowa (z płyt). 13,45 Reportaż aktualny. 14,00 Muzyka lekka (z płyt). 17.00 Muzyka (płyty): Piosenki wojskowe. 17,35 Śpiewa chór szkoły powszechnej w Bieniakoniach — pod dyr. Witolda Masewicza (z Wilna). 17,50 Gawęda ze słuchaczami — dyr. Zbigniew Cis-Bankiewicz. 20.25 Karmienie zwierząt — pog. dra Henryka Zinna. 20,35 Wiadomości dla wsi. 23.05 Zakończenie programu.

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— **„POPROSTU CZŁOWIEK“ z występem Sawana na przedstawieniu popołudniowym!** Dziś, w czwartek dn. 8 bm. o godz. 16 przedstawienie popołudniowe wypełni wielce interesująca sztuka w 5 obrazach Unamuno pt. „POPROSTU CZŁOWIEK“ z występem Z. Sawana w roli głównej. Ceny popularne.

— **„DAMA OD MAKSYMA“ — na przedstawieniu wieczornym!** Dziś, w czwartek dn. 8 czerwca o godz. 20 „DAMA OD MAKSYMA“ — świetna komedia muzyczna w 3 aktach G. Feydeau, której beztroska zabawa, iście francuski humor, komizm sytuacyjny i melodyjne piosenki — stwarzają przemiły nastrój.

— Jutro, w piątek dn. 9.VI. o godz. 20 „Poprostu człowiek“ z występem Sawana.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— **Występy baletu Parnella.** Dziś wieczór słynny zespół baletowy Parnella wystąpi po raz drugi na scenie Lutni z programem, którym zachwycała się cała Europa. Między innymi wykonane będą następujące utwory: „Fantazja Polska“ Paderewskiego, „Etiuda rewolucyjna“ Chopina, „Popołudnie Fauna“ Debusy i „Zaproszenie do walca“ Webera „Serenada II i Rapsodia“ Liszta. Początek o godz. 8 m. 30. Zainteresowanie wielkie. Jutro ostatni występ baletu Parnella.

— **Dzisiejsza popołudniówka.** Występy Kulczyckiej i Dembowskiego.

— Dziś o godz. 4 m. 15 po cenach zniżonych grana będzie malownicza operetka „Błękitna maska“. Widowisko to należy do najbardziej udatnych jakie ukazały się dotąd w Lutni, to też cieszy się wyjątkowym powodzeniem.

PAN

Dziś premiera! Początek o godz. 2-ej

Wielki imponujący **film szpiegowski** ilustrujący rolę kobiet w niebezpiecznej służbie

Kapitan BENOIT

W roli głównej najwytworniejszy aktor Francji

Jean Murat

Piękny nadprogram. Sala dobrze wentylowana.

HELIOS Ostatni dzień. Rewelacyjny film „Prawdziwy człowiek“

Jutro premiera! Film cud!

„Królewna Śnieżka“

genialnego **Walta Disneya**

Reprezentacyjne Kino **CASINO**

Dziś nieodwołalnie ostatni dzień

Wzruszający dramat z życia samotnej opuszczonej kobiety

„Sama przez życie“

Jutro premiera. Piękny. melodyjny, wesoły i dramatyczny film, osnuty na tle popularnej piosenki wojskowej

GDY MADELON...

W roli głównej **Henry Garat, Helene Robert.**

Chrześcijańskie kino **SWIATOWID** Nieodwołalnie ostatni dzień. Czołowy film prod. polskiej

Druga młodość

W roli kobiety, którą wielka miłość uczyniła znów młodą i zdobywczą **Maria Gorczyńska**
W pozostał. rolach: Cwiklińska, Wiszniewska, Stępowski, Cybulski, Zacharewicz, Znicz i in

Początki seansów o godz. 4—6—8—10, w święta o godz. 1—3—5—7—9

MARS Nieodwołalnie tylko dziś. Początek o 2. Kolosalne powodzenie. 2-e serie razem

Cz. I. **Nędznicy** Cz. II. **Paryż w ogniu**

JUTRO PNEMIERA! Podwójny program

1) DZIEJE GRZECHU 2) MOSKIEWSKIE NOCE

KINO Rodziny Kolejowej **ZNICZ** Wiwulskiego 2

Dziś. Najwytworniejsza najpiękniejsza najbardziej czarująca **Joan Crawford** w rewelacyjnym filmie

„Dama na 2 tygodnie“

Nadprogram: DODATKI. Początek o godz. 6-ej w święta o 4-ej

OGNISKO Dziś. Polskie arcydzieło filmowe

Ostatnia brygada

Nadprogram UROZMAICONE DODATKI. Pocz. seans. o g. 6, a w niedz. i święta o 4.

Nieświeskie

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY w Nieświeżu **jest najstarszą instytucją kredytową w powiecie. Wydaje pożyczki członkom,** przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 89. oddziały: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

Jan Giedroyć-Juraha — „Warszawianka“. Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

Matrymonialne

KAWALER, wiek średni, przystojny i inteligentny, właściciel dobrze zagospodarowanego folwarku, niedaleko Wilna, nie mając znajomości chce tą drogą zapoznać w celu matrymonialnym osobę młodą i przystojną, któraby posiadała prawem własności kamienicę w Wilnie i która również chciałaby zapoznać i znaleźć dobrego męża i opiekuna. Sprawę traktuję poważnie. Anonimy bez odpowiedzi. Adres: Administracja „Kur. Wil.“ dla „Ziemianin 50“.

PANA kulturalnego samotnego, lat 60—65. może być inwalida emeryt, chcę poznać, samotna Rosjanka w średnim wieku dla wzajemnego ulżenia życia. Wilno 1, Dow. 5486, Poste Restante.



Kupię kamienicę

Kupię kamienicę dochodową w śródmieściu Warszawy lub w jednej z nowych dzielnic Warszawy. Płacę całą sumę gotówką w razie przyznania odpowiedniego skonta, w przeciwnym wypadku — 3/4 gotówką, reszta — na weksle. Ofertę z dokładnymi danymi i warunkami proszę przesłać na adres administracji pisma pod „Natychmiastowa zapłata“.

Uwaga: Ofertę proszę przesłać natychmiast po ciągnieniu IV klasy bieżącej Loterii Klasowej. Na razie nie rozporządzam odpowiednią gotówką, nie wątpię jednak ani przez chwilę, że będę jednym ze szczęśliwych wybrańców Fortuny, gdyż mam takie

Rozkład jazdy statków

„Pan Tadeusz“ i „Sokół“ kursują między Wilnem a Werkami z przystankami w Pośpieszce, Wołokumpii, Kalwarii i plaży Werkowskiej.

Odjazd z Wilna: 7; 8,40; 9,15; 11,35; 12,15; 15 20; 16; 18; 18,40; 20.10.

Odjazd z Werek: 8.20; 10.05; 10.40; 13,40; 14,20; 16 50; 17.25; 19,10; 20.15; 21.15.

Uwaga: godziny dodatkowe przy większej frekwencji. W razie niepogody statki kursować nie będą według rozkładu, a tylko z wycieczkami.

UWAGA! Dzielnica Bystrzycka—Borowa. Siostra miłosierdzia, mieszka na letnisku Kunowskiego, zaułek Bystrzycki 6 (vis a vis lasu). **Zastrzyki. bańki** i inne.

Tyt. wyk. Nr 226/80/8.

Obwieszczenie

O LICYTACJI

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. URP Nr 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 26 czerwca 1939 r., o godz. 9 w lokalu maj. Nacz-Bryndzowska, gm. Lachowicze, celem uregulowania należności podatkowych Zarządu Gminy Lachowicze, na rzecz wierz. Czarnoccy Zygmunt, Janina, Bohdan, Wanda i Stefania, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: — fortepian firmy „Melecki“ — 1 szt., cena szac. 1000 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dn. 26 czerwca 1939 r. od godz. 9 do godz. 11 w lokalu zobowiązanego.

Dnia 2.VI. 1939 r.

Za Naczelnika Urzędu Skarbowego
(—) **Wł. Sokołowicz**
Kierownik Działu Egzekucyjnego.

Tyt. wyk. Nr 227/50/8.

Obwieszczenie

O LICYTACJI

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. URP Nr 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 26 czerwca 1939 r., o godz. 9 w lokalu maj. Burakowce, gm. Lachowicze, celem uregulowania należności podatkowych Urząd Skarbowy w Baranowiczach, Zarząd Gminy Lachowicze i innych, na rzecz wierz. s-cy Czarnockiego Stanisława, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: — krów maści pstrej — 10 szt., cena szac. 1000 zł; jałówek m. różnej — 8 szt., cena szac. 480 zł; stadnik m. czerwonej — 1 szt., cena szac. 150 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dn. 26 czerwca 1939 r. od godz. 9 do godz. 11 w lokalu zobowiązanego.

Dnia 2.VI. 1939 r.

Za Naczelnika Urzędu Skarbowego
(—) **Wł. Sokołowicz**
Kierownik Działu Egzekucyjnego.

Tyt. wyk. Nr 12257/37.

Obwieszczenie

O LICYTACJI

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. URP Nr 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 26 czerwca 1939 r., o godz. 9 w lok. maj. Siorkowszczyzna, gm. Lachowicze celem uregulow. należności podatkowych Urząd Skarbowy w Baranowiczach, Zarząd Gminy Lachowicze i innych, na rzecz wierz. Czarnockich Jadwigi i Zofii, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: — krów maści pstrej — 6 szt., cena szac. 840 zł; jałówek 1—2 rocznych — 3 szt., cena szac. 210 zł; stadnik 3 roczny — 1 szt., cena szac. 100 zł, 2 szt. świń 8-miesięczne, cena szac. 150 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dn. 26 czerwca 1939 r. od godz. 9 do godz. 11 w lokalu zobowiązanego.

Dnia 2.VI. 1939 r.

Za Naczelnika Urzędu Skarbowego
(—) **Wł. Sokołowicz**
Kierownik Działu Egzekucyjnego.

RÓŻNE

„SZCZĘŚCIA trzeba również spróbować w Szczęśliwym Wielkim Cieszynie i zakupić Los Loterii Klasowej u Kolektora Jana Kuliga, Cieszyn, Plac Króla Jana Sobieskiego 1, d. 9, Śląsk“.

POSZUKUJĘ wspólnika z 1000 zł do wydawnictwa. Korzyści 25 proc. Wilno, skrytka pocztowa 185.

DARMO przez całe **LATO** przechowujemy **FUTRA** powierzone nam obecnie do naprawy. Bez naprawy — przechowanie 5 złot. za lato. SKŁAD FUTER **ŚWIRSKI** Wilno, Niemiecka 37, I-e p., telefon 8-28,

Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna z prawami szkół państw.
„Nasza Szkoła“
i PRZEDSZKOLE **B. Machcewiczowej** ul. Mickiewicza 19-22. Przyjmuje zapisy godz. od g. 11—14. Bezpłatne komplety języka francuskiego i niemieckiego

Obwieszczenie

Sędzia komisarz masy upadłościowej „Domu Bankowego T. Bunimowicz“ obwieszcza, że w dniu 5 czerwca 1939 r. została ustalona lista wierzytelności, którą każdy zainteresowany może przeglądać w sekretariacie I Wydziału Sądu Okręgowego w Wilnie.

Każdemu z wierzycieli przysługuje prawo składania do Sądu sprzeciwu w ciągu dwuch tygodni od daty obwieszczenia w Monitorze Polskim.

W sprzeciwie należy przytoczyć dowody i fakty na jego uzasadnienie. Sprzeciw nie odpowiadający tym wymaganiom, albo sprzeciw spóźniony, będzie przez Sąd odrzucony. Sygnatura sprawy U. 5/39.

(Podpis nieczytelny)
Sędzia Komisarz.

Przetarg

Rektorat Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie ogłasza przetarg ustny na dzień 15 czerwca 1939 r., godz. 12 na sprzedaż 730 kłód drzewa o masie 1200 m. sześc., wyciętego i złożonego w parku Zakret.

Przetarg odbędzie się w Biurze Administracji Folwarku.

Przystępujący do przetargu winni do dnia 12.VI rb. złożyć w Administracji folwarku dowód wpłacenia w Kasie Skarbowej wadium w kwocie zł 1500.

Drzewo przeznaczone do sprzedaży można oglądać w godzinach od 10 do 12.

Wilno, dn. 5 czerwca 1939 r.

Rektor
Ks. Prof. Dr Al. Wóycicki.

LETNISKA

LETNISKA — maj. Baraszki. Przystanek motorówek na 9 km w stronę Czarnego Boru. Osobne domy 2—3—4 pokojowe z werandami. Dookoła sosnowy las. Niedaleko rzeczka. Produkta na miejscu. B. wygodna komunikacja. Niedrogo.

LEŚNICZÓWKA nad Czarną Hańczą w odległości 30 km od Augustowa przyjmie gości na lato. Utrzymanie dzienne 4 zł. Adres: poczta Sopoćkinie pośrednictwo Mikanówka. Leśniczówka Łozki.

LETNISKO - PENSJONAT. Miejscowość sucha — wśród lasów sosnowych — pokoje słoneczne umeblowane (bez pościeli) — odległość od przystanku „Kamionka“ 3 km. Wikt 5 razy dziennie. Odległość od kąpieli 1 km. Całodzienne utrzymanie od 3 do 3.50. Bliższe informacje: Kazimierz Krzaczek, folw. Mikszany, p. Ostrowiec k/W.

LETNISKO dwupokojowe, umeblowane za 60 zł, od 15 czerwca w sosn. lesie nad rzeczką, przystanek Szumsk. W leśniczówce p. Sobolewskiej. Dowiedzieć się: Legionowa Nr 73.

LETNISKO. Wilia, lasy sosnowe, 2 godz. autobusem, kościół, poczta, telefon na miejscu. Czerwiec 3 zł. Słucka 11—1 od 17 godz.

NAD JEZIOREM Dryświaty letnisko, utrzymanie 3 — 4,50 zł. Las, łódki, kajaki siatkówka. Informacje: Czarny Bród k. Turmont, Zasztowt Herhołdowa.

LOKALE

DO WYNAJĘCIA 2 duże pokoje nadające się na gabinet lekarski lub biuro oraz na mieszkanie z wszelkimi wygodami I piętro przy moście Zielonym od zaraz. Zgłoszenia: Kalwaryjska 1 m. 2 w godz. 16—20. Tamże 2 pokoje nieumeblowane tanio.

MIESZKANIA 2 i 3 pokojowe frontowe z kuchnią do wynajęcia, ul. Lipowa 1 róg Sołtańskiej 29. Uwaga: ogródek kwiatowy i owocowy.

WYDAJE SIĘ pół sklepu z ładną wystawą i komf. urządzenie, nadający się na konfekcję damską, w centrum. Dow. się w Biurze Ogłoszeń Sobol, Wileńska 28.

NOWOGRODZKIE

DOKTÓR

spec. chorób uszu, nosa i gardła — przyjmuje chorych w Nowogródku w niedzielę 11 czerwca od godz. 9 w domu Pereseckiego róg Zamkowej i wielkiego Rynku.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—3 róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA
Śmiałowska
oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Zamkowa 26 m. 6.

AKUSZERKA
M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryzacja. Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

LEKARZE

DOKTOR MED.
Zygmunt Kudrewicz
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—

DOKTOR
M. Zaurman
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Szopena 3, tel. 20-74.
Przyjmuje 12—2 i 4—8.

DOKTOR MED.
J. Anforowicz-Szczepanowa
choroby skórne, weneryczne, kobiece.
Przyjmuje w godz. 8—9, 12—1 i 4—7.
Zamkowa 3 m 9.

DR MED. JANINA
Piotrowicz Jurczenkowa
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18 66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR
Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

DOKTOR MEDYCYNY
A. Cymbler
Choroby weneryczne, syfilis, skórne i moczopłciowe
ul. Mickiewicza 12 (róg Tatarskiej), tel. 15.64
Przyjmuje od godz. 8—2 i 5—8

Stołpeckie

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO - HANDLOWA w Stołpcach, Plac Kościelny 2 tel. 71. Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i kolonialne, nasiona zbóż, materiały opałowe i budowlane, meble oraz prowadzi komisową hurtownię soli.

Skupuje: zboże wsze... oraz trzodę chlewną.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stołpeckiego w Stołpcach (ul. Piłsudskiego 8) istnieje od roku 192.. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Kupno i sprzedaż

SKLEP ODSTĄPIĘ w dobrym punkcie Adres w Administracji.

KUPIĘ ROWER okazyjnie, mało używany. Sołtaniska 1, Łukaszewicz.

OKAZYJNIE kupię łódź motorową za gotówkę. Oferty do Adm. „Kurjera Wileńskiego“ pod tel. 99.

WĘGIEL KAMIENNY z najlepszych górnośląskich kopalń oraz **koks najtaniej** i na dogodnych warunkach można nabyć w firmie **Kazimierz Maskiewicz**, Zygmuntowska 24 tel. 25-32.

KUPIĘ dom z długiem bankowym, wpłacę 20 tysięcy. Oferty pisemne do redakcji, 777.

KUPIĘ dom do 25,000 zł got., adres i oferty proszę kierować: Wilno, Subocz 6, m. 11-a R. Szarejko. Pośrednicy wykluczeni

PRACA

POTRZEBNY dla jednej osoby maleńki pokoik bez wygód, byle jaknajtańszy. Oferty kierować do Adm. „Kurjera Wileńskiego“ — dla opłatnej.

FRYZJER męski oraz manicurzystka potrzebni są do zakładu Witold Pszczołowski, Wileńska 31, tamże potrzebni do nauki dziewczynka lub chłopiec.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; **Zbigniew Cieślik** — kronika zamiejscowa; **Włodzimierz Hołubowicz** — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika“; **Witold Kiszkis** — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); **Eugenia Masiejewska-Kobylińska** — dział p. t. „Ze świata kobiecego“; **Kazimierz Leczycki** — przegląd prasy; **Józef Maśliński** — recenzje teatralne; **Anatol Mikułko** — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; **Jarosław Nieciecki** — sport; **Helena Romer** — recenzje książek; **Eugeniusz Swianiewicz** — kronika wileńska; **Józef Święcicki** — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyljańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck. Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2,50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz, Najmniesze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych“ nie przyjmujemy Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński“ Sp. z o. o. Druk. „Znicz“, Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Uocz. u E. Kotlarewskiego. Wileńska 11